

KIERUNKI PRACY IDEOWO-PEDAGOGICZNEJ Obrady ZG ZNP

Wytęczeniu kierunków pracy ideowo-pedagogicznej wśród nauczycieli, poświęcone były obrady plenium Zarządu Głównego ZNP 16 bm. W szeroko podjętym froncie jednolitego wychowania, niezwykle odpowiedzialną rolę przypada szkoła i nauczycielom — stwierdził w swym wystąpieniu na obradach plenarnych prezes ZNP Bolesław Grzesz. Związek Nauczycielstwa Polskiego widzi potrzebę wzmożenia działalności ideowo-pedagogicznej wśród szerokich kręgów nauczycielstwa — podkreślano w toku obrad.

Podjęta na zakończenie obrad uchwała wytycza szczegółowo kierunki, cele, treści oraz określa formy organizacyjne pracy ideowo-pedagogicznej wśród członków ZNP.

A



Łódź, wtorek 17 kwietnia 1973 roku

Rok XXIX

Nr 91 (7682)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 50 gr

Pierwszy regularny rejs „Lotu” Warszawa — Nowy Jork

Z międzynarodowego lotniska Okęcie wystartował wczoraj w pierwszy, regularny rejs do Nowego Jorku samolot Polskich Linii Lotniczych „Mikołaj Kopernik”.

„Il-62”, w którym jest 155 miejsc, wystartował z Warszawy zabierając 151 osób. Lot na tej trasie, z lądowaniem w Amsterdamie, trwa 11 godz. W pierwszy rejs samolot poprowadził kpt. Damian Zu-

chowski, który przeleciał już 6,5 min km.

Od ok. roku dwa „Ily” („Mikołaj Kopernik” i „Tadeusz Kościuszko”) odbywały już na tej trasie loty czarterowe, przewożąc na swych pokładach głównie Polonię z Kanady i USA. Na nowo otwartej linii latać będzie także trzeci z „Iłow” — „Fryderyk Chopin”.

W węglu i surowcach szansa woj. łódzkiego Szybki rozwój Bełchatowa i innych miast

Złóża mineralne, surowce dla przemysłu rolno-spożywczego i warunki dla rozwoju rolnictwa oraz zasoby surowcowe dla produkcji materiałów budowlanych — oto główne czynniki, które kształtować będą gospodarczą przyszłość woj. łódzkiego. Wśród bogactw naturalnych pierwszoplanowe miejsce zajmuje odkryte na przełomie lat 50—60 rozległe złoża węgla brunatnego umożliwiające w przyszłości dalszy rozwój produkcji paliw i energii elektrycznej. Surowce mineralne m. in. w pow. wieluńskim i kutnowskim to podstawa planowanej rozbudowy przemysłu cementowego i produkcji materiałów budowlanych.

W związku z tym przyspieszona będzie urbanizacja regionu łódzkiego. Przewiduje się np., że liczba mieszkańców miast zwiększy się w 1990 r. do około 50 proc. całej ludności województwa. Szczególnie szybki rozwój dotyczy będzie takich ośrodków jak Bełchatów, który w najbliższych kilkunastu latach zwiększy swą ludność z obecnych 9,4 tys. do 50 tys., Sieradz — z

18,5 tys. do 40 tys., Kutno — z 30 do 44 tys., Radomsko — z 31 do 43 tys., Tomaszów Maz. z 55 do 75 tys. Wszystkie te miasta rozwijać się będą w oparciu o migrację ludności. Dynamicznie rozbudowujący się przemysł szybko bowiem wyczerpie lokalne rezerwy.

Autorzy koncepcji rozwojowych woj. łódzkiego przewidują jednocześnie, że znaczną

rolę w kształtowaniu nowego oblicza miast i wsi odegrają czynniki wiążące region łódzki z łódzką aglomeracją miejską oraz zamierzeniami o znaczeniu centralnym. Wymienić tu należy — poza kombinatem paliwowo-energetycznym w pow. Bełchatów — takie planowane na ziemi łódzkiej przedsięwzięcia, jak np. budowa autostrad, rurociągu naftowego, zbiornika wodnego, rozbudowa systemu gazowniczego i in. Istnieją także możliwości rozwoju kooperacji zakładów przemysłowych z południowej części województwa z przemysłem Śląska i innymi sąsiadującymi regionami kraju.

Przy tym wszystkim w zasadzie nie zmieniają się główne kierunki specjalizacji przemysłowej. Nadal czołowe pozycje w gospodarce województwa będą zajmować zakłady przemysłu włókienniczego i odzieżowego, maszyn włókienniczych, rolno-spożywczego, odlewniczego i energetycznego.

Interwencja sajsjońska w Kambodży

W Kambodży toczą się walki o niezwykle silnym napięciu między siłami wyzwoleńczymi, a oddziałami wojsk Lon Nola. Wczoraj oddziały wojsk sajsjońskich rozpoczęły marsz w kierunku granicy kambodżańskiej. Oddziałom piechoty towarzyszy wsparcie sił powietrznych. Pierwszy atak miał miejsce w niedzielę.

WZNOWIENIE

AMERYKAŃSKICH OPERACJI POWIĘTRZNYCH W LAOSIE

Jak donoszą zachodnie agencje prasowe, amerykańskie lotnictwo wznowiło w poniedziałek operacje powietrzne w Laosie w rejonie miasta Tna Vieng zajętej przez siły patriotyczne.

Kontenerowiec dla PLO

W Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego wpłynął na wodę drobnicowiec uniwersalny — (przystosowany do przewozu kontenerów) m/s „Ostrołęka” o nośności 6 tys. 300 DWT. Przeznaczony jest on dla PLO. Na zdjęciu: m/s „Ostrołęka” opuszcza pochylnię. CAP — Undeo — telefoto

Nie ma miejsca dla starej techniki Wywiad z min. Tadeuszem Kunickim

— Panie Ministrze, od dwu lat przemysł lekki Łodzi i województwa prowadzi intensywną działalność inwestycyjną. Rosną więc szanse, by region stał się rzeczywistym, silnym centrum tego przemysłu.

— Pod względem ilości zatrudnionych waga regionu łódzkiego w przemyśle lekkim jest oczywista. O wiele cenniejszy może być jednak fakt, że w produkcji tegorocznych nowości sama Łódź uczestniczy w 17 procentach, w produkcji eksportowej — w 20 proc. Tu przecież funkcjonuje zaplecze naukowo-badawcze i uczelniane naszego przemysłu, a więc jego bank mózgowy, inwencji i całego postępu. A jeśli tak, to tu a nie gdzie indziej trzeba lokować trudne, a zarazem nowoczesne procesy produkcyjne, najnowsze techniki, które trzeba sprawdzać i rozpowszechniać „w biegu”, bo takie są wymogi rynku.

Bez inwestycji byłaby to tylko szczytna teoria, tym bardziej, że historyczne uwarunkowania doprowadziły ten przemysł do stanu muzealnego. Z tą poprawką, że „ekspozyty” nie wymagają pieczołowitej ochrony lecz generalnego remontu i odnowienia.

— Mieliśmy w roku ubiegłym na inwestycje łódzkie 2,5 mld zł, mamy w roku bieżącym 4,5 mld zł.

— I konsekwentnie przeznaczamy te pieniądze na unowocześnienie naszego przemysłu. Tytułów inwestycyjnych nie musimy chyba wymieniać. Dąbrowa, Teofilów — w Łodzi, Zgierz, Pabianice — w województwie, są tymi najbardziej znanymi placami budów zapisanych w planie 5-letnim. Ale w ciągu 5 lat nie zlikwidujemy wszystkich maszyn, które powinny być złomowane, nie zbudujemy od fundamentów kilkudziesięciu zakładów w jednym województwie. Możemy natomiast bez większych nakładów na roboty budowlano-montażowe kompleksowo zmodernizować i unowocześnić dużą ilość zakładów, poprawiając w nich jednocześnie warunki pracy. Wszystko to poprzez wymianę parku maszynowego. Jak to się robi, nie przerywając produkcji, a radykalnie zmieniając jej wyraz, stopień atrakcyjności i rynkowej przydatności, udowadnia właśnie Łódź.

— Modernizacja też ma jednak jakieś granice, też musi się liczyć z finansami resortu.

— Już w roku ubiegłym otrzymaliśmy poza planem 2 mld zł. Uchwała Rady Ministrów z 2 marca br. precyzuje wysokość dodatkowych nakładów inwestycyjnych na rok bieżący w sumie 3 mld zł. W roku przyszłym liczymy się z przydziałem dalszych dodatkowych kwot. Większość tych środków przeznaczamy na zakup maszyn i urządzeń.

— Nowa szansa, czy także i Łodzi?

— Wypadałoby powiedzieć — właśnie Łodzi. W roku 1973 11 przedsięwzięć modernizacyjnych i 1.200 mln zł z tego dodatkowego programu stanie się własnością regionu łódzkiego. W roku przyszłym pieniądze będzie jeszcze więcej, a zakres działania poważniejszy.

— To znaczy?

— To znaczy, że w roku bieżącym np. w ZPW „Łodex” wymieni się stare krosna kortowe na 48 nowoczesnych (Dalszy ciąg na



Kto pracuje jak pracuje?

Nasza rubryka mówi językiem konkretnym z bliska i na gorąco o tym co dzieje się aktualnie w zakładach pracy, jakimi problemami żyją tam ludzie. O tym co cieszy, a co komplikuje pracę. Oto nasze relacje z poniedziałkowych wizyt.

ŁÓDZKIE ZAKŁADY FARMACEUTYCZNE „POLFA” jak zresztą większość przedsiębiorstw chemicznych, ze względu na specyfikę procesów technologicznych operują one głównie na pracy mężczyzn. Większość załogi to absolwenci łódzkich techników. Wysokie kwalifikacje kadry są rzeczą niezbędną. Wielu techników zatrudnionych jest na etatach „fizycznych”.

Poniedziałek był dla tej załogi dniem ważnym. Zjednoczenie „Polfy”, od stycznia br. przeszło na nowy system zarządzania.

Nie ma się jeszcze na kim zwołać. Nowe metody organizacyjne trzeba projektować po pioniersku.

Niewiele czasu mogliśmy wczoraj zabrać dyrektorowi technicznemu mgr. L. Ptaszynskiemu. Trwały ostatnie uzgodnienia samorządu i dyrekcji w sprawie projektu nowego systemu, który dziś ma być zatwierdzony przez KSZ.

Załoga przyzwyczajona jest do efektywnej, nieustannie kontrolowanej pod względem jakości pracy. Taką jest technologia produkcji leków, które tu powstają — środków przeciwczerwotycznych, przeciwbólowych, przeciwnapędnych. Pomyłka jednego pracownika sygnalizowana jest

natychmiast przez aparatkę na innym odcinku.

Potwierdzają to na oddziale SA, obsługującym linię wieloetapowej syntezy — młody mistrz J. Nowak, aparatowi St. Maciaszczyk i L. Wojciechowski oraz pozostali — Kukieła, Bukowski, Strzelecki. Są dobrze zgranym kolektywem. „W naszej pracy wymagającej ciągłego napięcia, uwagi — koleżeńskie stosunki odgrywają wielką rolę — mówi St. Maciaszczyk. Przy stole sterowniczym, perys-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Potwierdzenie woli współpracy Rozmowa U. Kekkonena z E. Gierkiem i H. Jabłońskim

16 bm. był ostatnim dnem w Polsce prezydent Finlandii — spotkał się on z I sekretarzem KC PZPR — Edwardem Gierkiem i przewodniczącym Rady Państwa

nieoficjalnej wizyty Jaka złożył Urho Kekkonen. W tym dniu KC PZPR — Edwardem Gierkiem i przewodniczącym Rady Państwa — Henrykiem Jabłońskim.

W poniedziałek przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński podejmował śniadaniem prezydenta U. Kekkonena. W śniadaniu wziął udział I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Przewodniczący Rady Państwa wyraził zadowolenie z możliwości goszczenia prezydenta Finlandii w naszym kraju. W czasie naszej rozmowy — powiedział Henryk Jabłoński — mieliśmy możliwość stwierdzić, jak duża zgodność cechuje nasze poglądy na najważniejsze sprawy dwustronnych stosunków i problemy europejskie. Jestem przekonany, że dzisiejsze rozmowy z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem — pozytywne i owocne — przyczynią się do zacieśnienia współpracy między naszymi krajami i do rozwoju współpracy w Europie.

Oba nasze kraje przywiązują coraz większe znaczenie do rozwijania wymiany handlowej i współpracy gospodarczej. Z wyprzedzeniem, że zawarcie w niedługim czasie nowej wieloletniej umowy handlowej o współpracy gospodarczej, koop-

racji przemysłowej i naukowo-technicznej poważnie ułatwi realizację tego celu.

Nawiązując do przemówienia Henryka Jabłońskiego U. Kekkonen powiedział: Całkowicie przyłączam się do pana opinii na temat możliwości dalszego rozwoju stosunków między Polską a Finlandią; stosunków, które już tradycyjnie były zawsze dobre, szczerze, otwarte. Mam nadzieję, że uda nam się rozwijać je dalej na tych samych podstawach. Jest wiele dziedzin, w których możemy rozszerzyć bardziej nasze wzajemne stosunki — myślę tu o powiązaniach handlowych, jesteśmy bowiem bliskimi sąsiadami.

U. Kekkonen stwierdził też, że Finlandia podobnie jak Polska, przywiązuje wielką wagę do Konferencji w Helsinkach.

Chciałbym skorzystać z okazji i złożyć na pana ręce, panie przewodniczący Rady Państwa, serdeczne zaproszenie do zbliżenia wizyty w Finlandii — oświadczył na zakończenie U. Kekkonen.

24 godziny

PARYŻ. — W poniedziałek po południu odbył się pogrzeb Pabla Picassa, który pochowany został w parku zamku Vauvargues.

NOWY JORK. — Przedstawiciel Egiptu zaproponował na forum Rady Bezpieczeństwa, aby ONZ podjęła uchwałę o zerwaniu wszelkich stosunków gospodarczych i dyplomatycznych z Izraelem.

KAIR. — Do Chartumu udał się doradca prezydenta Egiptu Sajed Maref. W czasie 5-dniowej wizyty w Sudanie przeprowadził on rozmowy z przywódcami tego kraju w celu skonsolidowania stosunków egipsko-sudańskich. Jak wiadomo, w stosunkach między Egiptem a Sudanem nastąpiło w ostatnim roku pewne oziębenie.

TRYPOLIS. — Prezydent Libii ptk Kaddafi opowiedział się za całkowitą unią Libii z Egiptem nazywając ją kwestią „życia i śmierci”. Program przewiduje m. in. wyposażenie ludności cywilnej w broń.

ANKARA. — W MSZ Republiki Tureckiej parafowano polsko-turecki program wymiany kulturalnej i naukowej na lata 1974—1975.

BELGRAD. — W poniedziałek przybył do Belgradu z 4-dniową wizytą kanclerz Willy Brandt. Brandt przeprowadził rozmowy z prezydentem SFRJ Josipem Broz Tito i innymi politykami.

SANTIAGO. — Reakcja chilijska nasiliła ostatnio działalność przeciwko rządowi sojuszu ludowego, dążąc do nowego poważnego zaostrzenia sytuacji wewnętrznej w kraju.

WASZYNGTON. — Prezydent

Nixon zamierza udać się na jesieni br. do Europy zachodniej.

WASZYNGTON. — W niedzielę nad stanem Teksas szalała trąba powietrzna. Są ofiary śmiertelne.

STAMBUL. — W Turcji rozpoczął się proces 236 osób, oskarżonych o przynależność do nielegalnych organizacji.

LONDYN. — W Izbie Gmin parlamentu brytyjskiego rozpoczęła się w poniedziałek 2-dniowa debata poświęcona problemowi Irlandii Północnej.

BELGRAD. — W poniedziałek w jugosłowiańskim mieście Skopje zanotowano silne trzęsienie ziemi. Na szczęście nie było ofiar w ludziach.

Pożoga w Sądowie

W Sądowie, pow. Poddebice 10-letni Piotr J. wzniesił pożar w zagrodzie ojca. Ogień przenosił się na zagrody sąsiadów. Spłonęło 11 budynków mieszkalnych i gospodarczych a także inwentarz. Straty szacuje się wsiępnie na 280 tys. zł.

W Pobodnie pow. Rawa Maz. spaliła się stodoła wartości 30 tys. zł. Przyczynę ustali komisja.

W Laszewie pow. Wieleń będący pod wpływem alkoholu Marian S. lat 38, trzykrotnie usiłował podpalić budynki, teścia. Zawziętego piromana udało się upilnować, a teraz odpowiadac na będzie przed sądem. (kl)

Pożonę — do Polski...

W 1971 r. w polskich urzędach stanu cywilnego Polki poślubiły 1256 obywateli, będących stałymi mieszkańcami innych państw. Co ósmy nowożeńiec był mieszkańcem Stanów Zjednoczonych. Kolejne miejsca w tabeli zajęli nasi południowi sąsiedzi: Polki zaślubiło 136 mieszkanków CSRS. Dalej nieco uplasowały się Francuzki (91), Niemcy z NRF (89), i NRD (82) oraz mieszkanki ZSRR (19). „Egzygotycznych” mężów „zdobyły” 220 naszych rodaczek.

Najliczniejszą grupę wśród małżonków — obywateli stanowią kawalerowie (82,2 proc.), co ósmy był rozwiedziony. Blisko trzy czwarte ogółu nowożeńców liczyło sobie poniżej 34 lat — i w tym też wieku były ich oblubienice. Polowa poślubiła przez obywateli Polak była w wieku 20—24 lata.

Na ślubnym kobiercu z mieszkankami innego kraju najczęściej stawały warszawianki (141) oraz mieszkanki województwa katowickiego (138), szczecińskiego (117) i wrocławskiego (115).

Polacy nie są o wiele gorsi od swych krajanek; w 1971 r. ze skutkiem doprowadzili na ślubny kobierzec 354 mieszkanki innych państw. I tu zdecydowanie wiodły prym Amerykanki (150 młodych żon) przed mieszkankami ZSRR (49), NRD i NRF (po 22), Czechostowaczki (16) oraz Francuzki (14). 50 kobiet, które wyszły za mąż za Polaków, pochodziło z innych krajów europejskich, a 43 z pozostałych krajów świata. Najwięcej mężczyzn poślubiły one w województwach: rzeszowskim (46), katowickim (43), Warszawskie (35) oraz woj. krakowskim.

„Wszyscy moi synowie”

Na ekranie TV

Trudno w kilku słowach pisać o takim spektaklu jak „Wszyscy moi synowie”. To wiadomo od chwili jej premiery, od roku 1947. Uderzała wtedy, ale uderza i dziś, w najistotniejszy problem, straszony w jednym zdaniu Chrystusa, skierowanym w stronę ojca: — „powinieneś wiedzieć, że poza tym domem także są ludzie”. Stary Keller nie rozumie tego do końca. Nawet jego samobójcza śmierć nie jest przyznaniem się do winy — do zabójstwa dokonanego na 21-piętce. Świat, tragedia na nim się rozgrywa, dotrą do Kellera dopiero wtedy, gdy dotkna go osobiste.

Trudno o ostrzejsze oskarżenie społeczeństwa, i to rzucone w dwa lata po wojnie. Reżyser Jan Kuleżyński nie starał się niczego interpretować „od nowa”, odczytał sztukę Millera taką jaka ona jest. W tym spektaklu przykuwał uwagę przede wszystkim Chris Piotra Fronczewskiego. Wierzyło mu się, że ma moralne prawo do bezkompromisowych dociekań. Fronczewski określił kreowaną przez siebie postać aktorstwem oszczędnym, skupionym: grał „wewnętrznie”, tłumioną pasją. Nie da się tego powiedzieć o postaci Kate Keller stworzonej przez stażę Skarżankę. Przydałoby się tu chyba więcej odcieni — jest w tej roli więcej subtelności, trudności do przekazania, jeśli się opiera jedynie tylko gródkiem — krzykiem. Całkiem przekonująco byłby Henryk Bąk jako ojciec — Joe Keller, gdyby nie kilka wpałek tekstowych. (To zresztą bardzo dziwne — spektakl nie szedł na żywo, był chyba wcześniej zarejestrowany. Czy w takim wypadku nie można by skasować niechlujnie nagranych scen?) Bardzo dobrze, w pełni wykorzystując tekst, zagrał Georga Marian Kociniak. Na wysokości zadania stanęła Jolanta Zykun (Annie), i w mniejszych rolach Maria Klejdysz (Susie), Włodzimierz Press (Frank), Jolanta Lothe (Lidia), Stanisław Mikulski (Jim).

W XXX rocznicę powstania w getcie

19 kwietnia 1943 r. wybuchło powstanie w getcie warszawskim. W związku z przypadającą obecnie 30 rocznicą tych tragicznych wydarzeń, wczoraj przed południem delegacja KL PZPR, Rady Narodowej m. Łodzi, F.N., ZL ZBoWiD i Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce złożyły wieńce przed Pomnikiem Martyrologii Żydów na Cmentarzu Żydowskim i minutą ciszy uczły pamięć powstańców. (jc)

Lódzkie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN”

„CPN” posiada szereg stacji prowadzących sprzedaż różnych rodzajów paliw, olejów, smarów i drobnych akcesoriów do pojazdów mechanicznych. Na stacjach zatrudnieni są tzw. „ajenci”. Zawiera się z nimi umowy, zobowiązujące do sprzedawania wymienionych towarów na rachunek i w imieniu przedsiębiorstwa pod znana firmą „CPN”. Wykonanie umowy kontroluje się.

Na stacjach CPN nr 443 przy ul. Ogrodowej w Łodzi od maja 1970 r. reprezentowali przedsiębiorstwo Wacław G., Józef M., Juliusz P. oraz Edward J., którego od 1971 r. zastąpił Janusz R. Wcześniej pracowali tam wielu innych panów, którym przypadnie rozliczyć się dopiero teraz z rachunków wydawanych kilka lat temu pewnemu

Z akt prokuratury

„Eksplozja” w CPN

przedsiębiorczemu kierowcy z Wojewódzkiego Zarządu Wodnych Melioracji w Łodzi — Waldemarowi M. Zaopatrywał się on na tej stacji w paliwo od 1966 r., a zaliczki na ten cel dostawał z działu organizacyjno-administracyjnego i temu działowi składał rachunki ze stacji CPN. Waldemar M. szybko zorientował się, że istnieje luka w rozliczeniach i to sprężenie wykorzystał. Tym bardziej, że ajenci wyrazili zgodę na wystawianie rachunków o wyższych sumach, ba — mało go nie dopinguwali, bowiem za każdy „zawyżony” litr — pobierali sobie małe 2 zł. Otrzy-

Narada pracowników aparatu partyjnego

Wczoraj odbyła się — pod przewodnictwem I sekretarza KL PZPR B. Koperskiego — narada pracowników aparatu partyjnego, poświęcona omówieniu realizacji zadań wynikających z XVII Konferencji PZPR w Łodzi.

Jednym z głównych problemów — podkreślił w swoim wystąpieniu B. Koperski — jest sprawa doskonalenia i podnoszenia na wyższy poziom pracy ideowo-wychowawczej. Jeśli chodzi o sprawy gospodarcze, to usprawnienie procesów produkcyjnych, zwiększenie dyscypliny pracy oraz walka z absencją, powinny stać się najważniejszymi zadaniami na co dzień aktywno partyjnego, kierownictwa zakładów pracy, ciałch zółg.

Aby zrealizować te zadania należy wydłużyć krok w codziennej pracy, wytworzyć klimat poczucia szacunku dla dobrej pracy, pokazywać, stawiać za wzór najlepszych, a jednocześnie krytyczny klimat wobec tych, którzy nie chcą jeszcze zrozumieć, że droga do rozwoju kraju, do lepszego życia prowadzi poprzez dyscyplinę, poszanowanie własności społecznej i rzetelne wykonywanie obowiązków.

W dyskusji, która się następnie rozwinęła, skoncentrowano się na omówieniu metod i środków, które w sposób najwłaściwszy przyspieszą rozwiązanie stojących przed instancją problemów.



Dzisiaj w woj. łódzkim zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego, w godzinach popołudniowych możliwe

niewielkie opady. Temperatura od 0 lub 2 do 12 lub 14 st. C. Wiatry słabe albo umiarkowane z kierunków zachodnich. Jutro zachmurzenie zmienne z przełotnymi opadami, nieco chłodniej.

Słońce zajdzie dziś o godz. 18.43, a jutro wjeździe o 4.39. Imieniny Roberta i Rudolfa.

Kto pracuje

(Dokończenie ze str. 1)

kopach, rejestratorach, nadzorujemy przecież procesy, w których nie można się pomylić — jak w zawodzie sapersa.

Czego się spodziewamy po wtorkowych obradach KSR? Ja i koleżdy wyjaśnialiśmy już nasze wątpliwości w specjalnych punktach konsultacyjnych. Jedno jest pewne — będzie się optało dobrze pracować. A to przecież przemawia do rozsądku każdego dorosłego człowieka.

M. Kr.

ZZPO „WÓLCZANKA”

Specjalnością wszystkich zakładów „Wólczanki” stały się efektywne bluzy i koszulki o najwyższym standardzie światowym. Jest to bez wątpienia trudna produkcja.

Tutaj szyje się tzw. produkcję modelową, wzory wymagające najbardziej skomplikowanych operacji — informuje kierownik zakładu F. Kozłowski. Każdy detal: stępowanie, kleścionka, karczek, wymaga wyjątkowej staranności i dużej sprawności pracowniczej.

— Przy czym — dodaje mistrz zespołu szwalniczek G. Miśkiewicz — wzory zmieniają się bardzo często. Szyjemy niemal wyłącznie krótkie serie 700-800 sztuk. Partia licząca dwa lub trzy tysiące to już bardzo dużo. Klienci chcą wyrobów wysokiej jakości, o modnych i ciekawych fasonach, wciąż nowych.

— Czy ludzie nie uciekają od trudnej produkcji? — Nie. Fakt ten zaakceptowano, jako rzecz normalną — mówi G. Miśkiewicz. — Wysokiemu standardowi produkcji musi po prostu towarzyszyć odpowiedzialna jakość pracy — takie jest powszechne przekonanie załogi.

W szwalni na i piętrze absencja jest najmniejsza w zakładzie — mówi nam z-ca kier. zakładu J. Dycza. — Czas zrobił swoje. Ludzie nabrali wprawdy. Gorzej jest w szwalni na drugim piętrze. Tam zaczęliśmy dopiero wprowadzać skomplikowane i pracochłonne wzory, i jednocześnie na tym oddziale znacznie wzrosła absencja. Co prawda nie jest jeszcze problemem komplikującym pracę — potwierdza jednak fakt, że każdy nowy stopień trudności powoduje zwiększenie w funkcjonowaniu zakładu.

Do wszystkiego trzeba przystąpić i wprawić się — mówi szwaczka A. Ciechanowska. Pracuję w „Wólczance” 21 lat. W tym czasie bardzo zmieniła się produkcja. Bez wątpienia teraz jest trudniejsza. Nowoczesne wyroby wymagają większego nakładu pracy, starannego wykonania, ale tylko na takie jest dzisiaj popyt. Trzeba więc szyć to, w czym klienci chcą chodzić.

O 10.30 przerywamy rozmowę. Zaczyna się gimnastyka, 5 minut relaksu oderwania od maszyny. Fachowo opracowany zestaw ćwiczeń, muzyka, pełne odprężenie... (rg)

Kronika wypadków

▲ Na ul. Zgierskiej usiłował wyskoczyć z tramwaju Kazimierz S. lat 41 (Koczańskiego 29). Dostał się on pod koła doczepki. Koła zmięczyły mu nogę.

▲ Przy zbiegu ulic Al. Politechniki i Świerczewskiego 65-letnia Irena T. (Al. Politechniki 26) przechodząc nieostrożnie przez jezdnię potrącona została przez motocykl. Kobieta doznała urazów kręgosłupa i złamała nogi. Przewieziono ją do szpitala.

▲ Na ul. Wojska Polskiego kierowca „Trabanta” 3171 IS Roch K. (Al. Kościuszki 46) zajeżdżając drogę spowodował zderzenie z karetą pogotowia będącą w akcji. Ofiar w ludziach nie było, straty są znaczne.

▲ Jadący nieostrożnie samochodem „Star” IP 2057 kierowca wjechał na chodnik i uderzył w słup lampy ulicznej. Pojazd i lampa zostały poważnie uszkodzone.

▲ Jadący na stopniach tramwaju ul. Nowotki 16-letni Krzysztof W. (Limanowskiego 42) uderzył w stojącego „Zuka”. Chłopca z ranami głowy przewieziono do szpitala.

▲ W Stowcach Szlacheckich pow. Radomsko raptownie włączył się do ruchu samochód marki „Zuk”, który zmusił do raptownego hamowania „Zita”, prowadzonego przez Henryka S. Przyczepa „Zita” uderzyła rowerzystę Ignacego K., który zmarł w drodze do szpitala.

▲ W Ozorkowie w odległości 40 m od przystanku wypadł z tramwaju będący pod wpływem alkoholu Ignacy N. Z ogólnymi obrażeniami przewieziono go do szpitala. (kl)

Dnia 14 kwietnia 1973 roku zmarła w wieku lat 66 najukochańsza Zona

S. † P.

MARIA CZYZEWSKA
z domu JANUS

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 kwietnia br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzymskiego na Dołach, o czym powiadamy pogrzebi w żalobie

MAŻ I RODZINA

Dnia 11 kwietnia 1973 roku zmarła nasza długoletnia pracownica

ZENOBIA KUBIAK

Wyrazy serdecznego współczucia Synowi oraz Rodzinie składają:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI I KOLEŻDY z ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKORZANYMI

S. † P.

MARIA RUSSOCKA
z OLSZEWSKICH

nauczycielka szkół średnich w stanie spoczynku.

Prawy człowiek, wychowawczyni wielu pokoleń młodzieży, brała udział w tajnym nauczaniu w czasie okupacji. Zmarła w dniu 15 kwietnia 1973 roku po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 kwietnia 1973 roku o godzinie 17.30 z kaplicy na cmentarzu w Zgierzu, o czym zawiadamiamy pogrzebi w głębokiej żalobie

MAŻ, BRAT, DZIECI, WNUCZKA I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 13 kwietnia 1973 roku zmarł

MIECZYSLAW BOSZKO

były długoletni pracownik LPPG Oddział II — Zakłady Żywniowe.

Wyrazy głębokiego współczucia Zonie i Dzieciom Zmarłego składają:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR oraz KOLEŻANKI I KOLEŻDY

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 kwietnia 1973 roku zmarła tragicznie nasza nieodżałowana Matka

STEFANIA SŁODKIEWICZ
(emerytka)

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 kwietnia br. o godz. 17 z domu przedpożrebowego na Cmentarzu Komunalnym, o czym zawiadamiamy pogrzebi w głębokiej żalobie

SYN, CÓRKA, SYNOWA oraz WNUKI

Dnia 14 kwietnia 1973 roku zmarł, przeżywszy lat 73

S. † P.

STEFAN PIETRZAK

były uczestnik walk o niepodległość Polski, były pracownik i emeryt MZBM Łódź — Górna.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 17 kwietnia br. o godzinie 16 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej. Zyczliwych Jego pamięci zawiadamiamy

ZONA, CÓRKA, SYN I RODZINA

Wszystkim, którzy okazali nam dużo serca, pomocy i współczucia w ciężkich dla nas chwilach, a przede wszystkim Pani Rejnie Haas, najbliższej Rodzinie, Zarządowi Woj. TWP, Hufcowi Harcerskiemu Łódź — Widzew oraz tym, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych

S. † P.

STANISŁAW SOŁTYSIAK
z domu MIKOŁAJCZYK

serdeczne podziękowanie składamy

CÓRKA I WNUKOWIE

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Po sportowej niedzieli

Dzielni hokeiści, a piłkarze?

Poza nami już moskiewski maraton hokejowy. Wszyscy kibice hokeja od Bałtyku po Tatry odetchnęli z ulgą: nasi utrzymali się w grupie najlepszych. Nie zakończyła się jednak dyskusja, dotycząca dotychczasowego systemu rozgrywek w mistrzowskim turnieju. Jakiego typu zmiany się proponuje?

Chodzi m. in. o to, że w 6-drużynowym składzie finalowego turnieju obserwuje się zbyt dużą dysproporcję poziomu gry reprezentowanego przez poszczególne zespoły. Dowodem tego były wysokie wyniki jakie padły w czasie moskiewskiego turnieju. Przy takim systemie rozgrywek problematyczny jest kontakt między grupą „A” i „B”. Najgorsze zespoły spadają do drugiej grupy, by po roku lub dwóch wrócić do szóstki najlepszych drużyn.

Wysunęto różne propozycje zmian. Zdaniem jednych należałoby stworzyć czwórki drużyn, które ubiegałyby się o tytuł mistrza świata. Drugi — proponują zwiększenie grupy „A” do ośmiu zespołów. Po serii bezpośrednich meczów nastąpiłby podział na dwie grupy. Pierwsza walczyłaby o miejsca 1-4, druga — o 5-8.

Z bocznej trybuny

Młodzi mistrzowie „nelsonów”

Nieco w cieniu starych mistrzów kolegów, biorących udział w warszawskim turnieju im. Wł. Pyłtasńskiego walczyli na matach hali ŁKS o tytuły mistrzów Polski w stylu wolnym młodzi zapasnicy.

Lódzkie mistrzostwo juniorów starszych, zdaniem fachowców tej dyscypliny wykazały, że większość młodych zapasników ma jeszcze spore braki, bez wyeliminowania których nie ma co marzyć o zakwalifikowaniu do grona najlepszych zapasników Polski. Jedyny wyjątek stanowił: T. LUCZYWO z warszawskiej Skry i P. LAZAR ze Slavii Ruda Śląska.

Jak można by ocenić występ młodych zapasników z Łodzi i województwa? Największy zaobserwował J. ZAŁOBYN, Zawodnik ten, typowany na pewnego kandydata do mistrzowskiego tytułu, musiał zadowolić się drugim miejscem. Zawiedli także inni zapasnicy naszego kraju, z wyjątkiem zdobywców złotych medali: SCIGALSKIEGO i WROBLA.

Obserwując zawody w hali ŁKS nasunęło nam się kilka spostrzeżeń natury organizacyjnej.

Przy tak dużej liczbie startujących (ponad 200 zawodników) należałoby zawody przeprowadzić przynajmniej w ciągu trzech dni. Uniknęłoby się dzięki temu „maratonów” kończących się w późnych godzinach wieczornych.

Na przyszłość trzeba też lepiej zaopatrzyć bufet w kawiarni ŁKS. Już pierwszego dnia dla wielu zawodników i osób towarzyszących zabrakło kanapek i napojów chłodzących.

Tenis stołowy

Dzisiaj o godz. 17 w sali przy ul. Łukasieńskiego 4 (Chojny) odbędzie się międzynarodowe zawody w tenisie stołowym między reprezentacjami Akademicką (Płowdów) i łódzkiego Włókniarza.

Płowdów zalicza się do grupy pierwszych drużyn ligowych Bułgarii. W drużynie Włókniarza gra m. in. będą: bracia Fraczykowie oraz Garczyński i Żywotek. W czwartek i piątek odbędzie się turniej indywidualny.

Gry indywidualne rozpoczną się o godz. 16. (n)

TOTO-LOTEK

16, 21, 22, 32, 42, 44
dod. 47

„KUKULECZKA”
8, 9, 24, 25, 30, 33
dod. 4

Dalsze niepowodzenia łódzkich bokserów

Zie się wiedeń nadal drużynom bokserów Łodzi: Widzewowi i Gwardii.

W przedostatniej rundzie spotkań o mistrzostwo II ligi Włókniarzy przegrał z wrocławską Gwardią 25:13, a Gwardia ze Stocznowcem 23:17.

Oddaliśmy się od czołówek i głośna nadzieja na awans.

W drużynie Widzewa dobrze spisał się tym razem Reszpondek, który przed czasem pokonał Wasowicza. Jeszcze jedną walkę przegrał Parafianowicz. Natomiast Kubackiego wypunktował Denderys.

W drużynie Gwardii najlepszym pięściarzem był Borkowski, który pokonał Rybakowskiego. (n)

Kolejne zwycięstwo J. Beka

Przed miesiącem Jarosław Bek zdobył tytuł mistrza okręgu łódzkiego w wyciągu kolarskim na przelaj. Zwyciężył on następnie w wyciągu w Oświęcimiu, pokonując m. in. takich kolarzy jak: Lis i Krzeszowiec.

Trzeci koleżny zwycięstwo odniósł J. Bek w dniu otwarcia sezonu zorganizowanego w Zgierzu. W wyciągu ulicznym na 50 km Bek uzyskał czas 1.11.18 i wyprzedził 20 pkt. podczas gdy jego najbliżsi rywale W. Kierczyński (Włókniarz) zdobył tylko 8 pkt., a Cz. Kowalski (Gwardia), zajmując 3 miejsce miał również zaledwie 8 pkt.

Wyciąg młodzików na dystansie 30 km wygrał R. Serafin ze Spolem przed A. Ferszterem (Włókniarz) i P. Zbikiem (LZS Pawlikowice).

W klasyfikacji klubowej puchar ZW ZMS zdobył kolarze SKS Spolem — 45 pkt., przed Tramwajarzem — 17 pkt., Włókniarzem — 13 pkt., Gwardią — 10 pkt. i LZS Pawlikowice — 6 pkt. (n)

Sztandar GKKFiT dla WSS „Polsport”

We współzawodnictwie pracy zakładów sprzętu sportowego, Łódzka Wytwórnia „POLSPORT” zdobyła po raz czwarty sztandar GKKFiT.

Uroczyste wręczenia sztandaru odbędzie się w maju. Celem zakładu tej wytwórni składamy serdeczne gratulacje.

Zwykły dzień

Wreszcie i u nas zaczyna się cenić... pomysły. Powstają nawet mniej lub bardziej amatorskie „banki pomysłów”, gromadzące je na wypadek, gdyby komś były na coś potrzebne. Ale wcale nie oznacza to, niestety, że już w pełni doceniamy wartość pomysłu w tym sensie, aby mógł on stać się przedmiotem normalnej transakcji kupna-sprzedaży.

Nie trzeba już tu przypominać „dróg przez mękę” rozmaitych wynalazców, którzy wpadli na jakiś, często znakomity pomysł, nie byli w stanie samodzielnie go zrealizować, a nikt — szczególnie z połowy tego branżowych przedsiębiorstw — zająć się tym nie chciał. Ile nerwów, czasu, zdrowia, pieniędzy zużyli ci ludzie, aby doprowadzić swój pomysł do stadium prototypu. A ilu się to do dziś nie udało?

Lodzianin skonstruował i zbudował samolot, prosty i tani w eksploatacji. Fachowcy „prywatnie” wypowiedzieli się, że można by tę maszynę wykorzystać np. do lotów patrolowych nad liniami wysokiego napięcia, albo nad terenami ogarniętymi powodzią, albo do ćwiczeń w nawigacji młodych adeptów lotnictwa.

Wszystko to zostało powiedziane prywatnie, bo żaden z powołanych do tego czynników w kraju nie zainteresował się oficjalnie tym samolotkiem. Przedsięwzięciu patronował „Dziennik Łódzki”, lecz choć powiadał, że prasa to potęga, na nie się to zdało w końcu...

Więc pomysły... Ogromne rzesze wielbicieli i wielbicielek talentu i urody Stanisława Mikulskiego do westchnieniem ulgi przyjęły niewątpliwie wiadomość, że dzielnicy „Kapitan Kloss”, a właściwie już major, będzie wskrzeszony, jednakże wcielił się w pracownika wywiadu, czy kontrwywiadu, ścigającego przestępców wojennych. Scenariusze dalszych odcinków seriali piszą ci sami autorzy, występujący pod pseudonimem Andrzej Zbych.

I właśnie tu jest pies pogrzebany. Oto bowiem nasz dzielny oficer doskonale zaminiowany w „paszczy łwa”, czyli w Abwehrze, przez kilkadziesiąt godzin zwycięsko walczył z hitlerowcami w sposób, który „globalnie” mógł się wydawać mało prawdziwy, ale który za każdym razem był prawdziwym... Miała więc telewizja bohatera sprawdzoną w kontaktach z widzami, ale go nie wykorzystano.

A tymczasem każdy, kto obserwował przygody „Dr Kłodare’a” albo „Bonanze”, albo „Świętego” — więc te seriale, które łączyła wspólna postać bohatera, lub bohaterów — mógł się łatwo zorientować, że

Monopole na pomysły

scenariusze piszą zwykle coraz to inni ludzie, operując zawsze tymi samymi cechami charakteru głównych postaci. Wiadomo, ludzka fantazja, choćby najbogatsza, jest jednak ograniczona. Ile sytuacji dla „Klossa” może wymyślić dwóch ludzi? No powiedzmy sześćdziesiąt. „Czterech pancernych” — tyleż samo... I nie szkoda to kończyć po roku serialu, który się przyszył nadzwyczajnie? I co stał na przeskoki — jeśli ludzie chcą go oglądać — ciągnąć te przygody kilka-

krotnie dłużej? „Bonanza”, której pozytywnych walorów wychowawczych nie sposób podważyć, ciągnęła się w USA ponoć od wielu lat... (Zakończono ją dopiero, gdy umarł Dan Blocker, czyli Hoss). O co chodzi? O kupowanie pomysłów. Wyobraźmy to sobie tak: przychodzi dwóch panów i powiadają — mamy pomysł serialu telewizyjnego, którego bohaterem jest Polak, ułokowany w hitlerowskim kontrwywiadzie wojskowym. Mamy dziesięć scenariuszy godzinnych odcinków, ale więcej trudno by nam było wymyślić. Kupujecie panowie pomysły? Telewizja (kinematografia) kupuje (lub nie), angażuje znanych sobie ludzi, którzy potrafią napisać dalsze scenariusze (Kloss w Kętrzynie, w kwaterze Hitlera, Kloss a hitlerowskie prace nad bronią atomową, Kloss w czasie inwazji normandzkiej alian-tów, Kloss a porwanie Mussoliniego...).

Chodzi przecież o postać, a także o pewne szkieletowo nakreślone historyczne wydarzenia. Nawet dzieci w Polsce (w odróżnieniu od niektórych krytyków filmowych i telewizyjnych) bowiem wiedzą, że to wszystko tylko tak na niby „w telewizorze”...

Więc pomysły... Piszę tu o serialach telewizyjnych, ale przecież chodzi nie tylko o to. Przyszedł do mnie kiedyś człowiek i przyniósł pomysł (oraz makietę) rewelacyjnie prostego, estetycznego i taniego słuza „głoszeniowego”. Z problemem tym Łódzki Zarząd Dróg i Mostów nie może się uporać od lat, choć wyznaczyła rozmaite tamnice (wysyłanie „ekspertów” po „doświadczenia” do Warszawy, konkursy...). Więc jest pomysł, ale co z tego, kiedy leży w mnie na redakcyjnej szafce? Powołany do tych spraw urzędnik, choć powiadomiony o pomysle i za pośrednictwem naszej gazety i ustnie — nie zainteresował się sprawą...

A przecież w gruncie rzeczy nie mamy niczego cenniejszego niż ludzka inicjatywa, pomysłowość, intuicja. Latwo je stłumić, zniweczyć, własnie obojętnością. Latwo pogrzebać efekty pozostawiające pomysłodawcę samemu sobie, „aż mu się wyzerpie”. Natomiast „pochylając się” z troskliwością nad każdym pomysłem, kupując najlepsze i wcielając je w życie, ileż korzyści przysporzyłobyśmy krajowi, więc i nam wszystkim, więc i sobie samym...

JÓZEF POTĘGA

Nie ma miejsca dla starej techniki

Wywiad z ministrem T. Kucikiem

(Dokończenie ze str. 1)

krosien papierowych francuskiej firmy „MAV”. Podobnie w ZPW im. 9 Maja, podobnie w ZPW im. Barlickiego, podobnie w tomaszowskiej „Mazovii”. W sumie Łódzka wełna otrzymała ponad 150 tych wysoko wydajnych, o wysokim standardzie technicznym, maszyn tkackich.

Identyczne działanie będzie prowadzone w Pabianickich Zakładach Bawełnianych. W Ozorkowskich ZPB w ramach dodatkowych środków powstaje cały oddział dla produkcji specjalnej tkaniny — nośnika pod sztuczną skórę „polcerfam”.

Dodatkowa modernizacja nie ominie przemysłu jedwabniczego, który powinien zwiększyć produkcję galanterii. Mowa oczywiście o regionie łódzkim, bo w innych ośrodkach jej zakres dotyczy pozostałych, poszukiwanych na rynku asortymentów.

— A rok przyszły?

— Po pierwsze modernizacja przedalni średniośredniej w „Obrońcach Pokoju” — dalszy etap kompleksowego porządkowania spraw tego zakładu. Po drugie kontynuacja inwestycji w Ozorkowie. Po trzecie uczynienie z ZPB im. Armii Ludowej w Łodzi — jednej z najbardziej przestarzałych fabryk w przemyśle lekkim, fabryki nowoczesnej. Po modernizacji jej produkcja będzie w 100 procentach nowa, specjalnie programowana „pod” obecne, a i te przyszłe, przeczuwane dopiero braki na rynku.

— Rozumiem, że każda złotówka z tych dodatkowych miliardów posłuży poprawie zaopatrzenia rynku, rozwojowi eksportu i poprawie warunków pracy.

— Każda i to z efektem prawie natychmiastowym, kilkukrotnie zwiększonym. Przemysł wełniany unowocześni i wzbogaci asortyment wysoko gatunkowych tkanin płaszczowych damskich i męskich. Bawełna poprawi stan swej organizacji; unowocześni technologię, znacznie produkować nowoczesne dobre i o różnym przeznaczeniu tkaniny. Szerokie, z odpowiednich mieszanek surowcowych, o wszechstronnym zastosowaniu.

Program, w którym nie brak przecież założonego importu maszyn od znanych firm światowej gwarantuje taki — ilościowo i jakościowo — przyrost produkcji, który pozwoli nam na umocnienie naszej pozycji eksportera.

— Są to decyzje ostatnich tygodni, a rozmawiamy o nich, jak gdyby już dobiegala końca ich realizacja.

— W marcu decyzje, od kwietnia, maja — montaż maszyn, do końca roku — 1.100 mln zł wartości uzyskanej z nich produkcji.

— Jednym słowem Panie Ministrze, przemysł lekki a szczęśliwie, że regionu łódzkiego także, zaczyna się rozwijać w tempie godnym czasów rewolucji naukowo-technicznej.

— Podtrzymuję to, co powiedziałem na wstępie. W tym regionie nie ma miejsca dla starej techniki. Jest natomiast szansa szybkiego jej unowocześnienia. I tę trzeba umieć szybko wykorzystywać.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: IWONA ŚLEDZIŃSKA

ODWRÓCENIE

Nieraz, w trakcie oficjalnych przemówień, porównujemy wielką budowę Portu Północnego — który w tej chwili powstaje na naszych oczach, z tworzeniem pierwszego polskiego portu, Gdyni. To było już bardzo dawno — 50 lat temu — cały naród dumny był ze swojego wyjścia w morze, z jeszcze obecnie nowoczesnego okna na świat. Budowały je ręce polskich robotników i techników, ale firmy prowadzące budowę, wyposażające w najnowsze urządzenia ówczesnej epoki były obce. Charakterystyczną rzeczą jest to, że pierwszy statek z portu gdynskiego wioził polskich bezrobotnych na „sak-sy”. Pierwszy 100-tysięcznik, który opuścił Port Północny, będzie wioził polskie bogactwo — węgiel na torze wahadłowym pomiędzy Szwecją i Polską; ruda za węgiel. I to jest wyznacznik tej inwestycji. Ale nie jedyny.

Wprawdzie na planach „Hydrobudowy-4”, generalnego wykonawcy portu, widnieją mola przeladunkowe węgla i paliw płynnych, północny falochron brzegowy, długi, bo 1500 m liczący falochron główny narzutowy i stykający się z nim falochron skrzyniowy, złożony z obrzymów żelbetonowych o wysokości ponad 12 m — ale u generalnego projektodawcy, w „Projmorsie” widzimy zaznaczone przerywanymi kreskami dalsze pirsy (mola wydankowe) ciągnące się na wschód i projektowane rozszerzenie północne rozładunku paliw płynnych.

W roku 1970 Gdynia legitymowała się 10 mln ton przeladunku rocznego, dotychczasowy port gdański — 9 mln ton rocznie. Wzrost gdański po wybudowaniu Portu Północnego, osiągnie wielkość około 70 mln ton rocznych przeladunków. Dzięki wyprzedzeniu w budowie stanie się największym portem Bałtyku, dzięki podanym wyżej liczbom automatycznie zakwalifikuje się do trzeciej z kolei grupy wielkich portów światowych.

Port oczywiście to nie tylko efektowne falochrony, główki wejściowe, awanport. To również ogromne zaplecze bliższe i dalsze. Do bliższego zaliczyć budowane już w tej chwili narzębia przemysłowe, zakład remontów masowców, stożnie budująca 100-tysięcznik, rafinerię Gdańsk, hutę gdańską.

...Dalsze zaplecze obejmie wielki makroregion: nowoczesny Gdańsk sięgając gdzieś do Teżewa i Pruszcza Gdańskiego, a konieczna rozbudowa południowo-zachodnia sięgnie poza Redę i Rumie, obejmie Wejherowo, dojdzie do Zarnowca, gdzie nad jeziorem o tej nazwie powstaje wielka elektrownia szczytowo-pompowa, a w najbliższym czasie stanie pierwsza polska elektrownia atomowa.

A najważniejszą chyba różnicą pomiędzy Gdynią i nie spotykaną w skali Polski budową Portu Północnego, jest pełne wykorzystanie myśli techniczno-naukowej polskiej, współpracy instytutów Polskiej Akademii

Nauk, generalne wykonawstwo najbardziej doświadczonych przedsiębiorstwa w kraju. Dla przykładu, w zakładzie remontu masowców powstaje gigantyczny dok pływający, łączony z segmentów wodowanych i łączonych podwodnie tzw. kanałem prof. Doerffera.

Tak więc po raz pierwszy możemy powiedzieć, że stajemy się państwem morskim — bałtyckim mocarstwem morskim, które w pełni wykorzystuje swoją największą szansę: 500 km wybrzeża.

Bo przecież nie na wielkiej aglomeracji gdańskiej skończy się nasze przedsięwzięcia. Na zachodzie rozbudowuje się Swinoujście i śródlądowy port sześciński — na całym Wybrzeżu trwa wielka budowa, a przedsięwzięcia — takie jak Przedsiębiorstwo Budowy Urządzeń Chłodniczych i Mechanizacji Floty Rybackiej w Gdyni — stanowią w układzie RWPG ewenement.

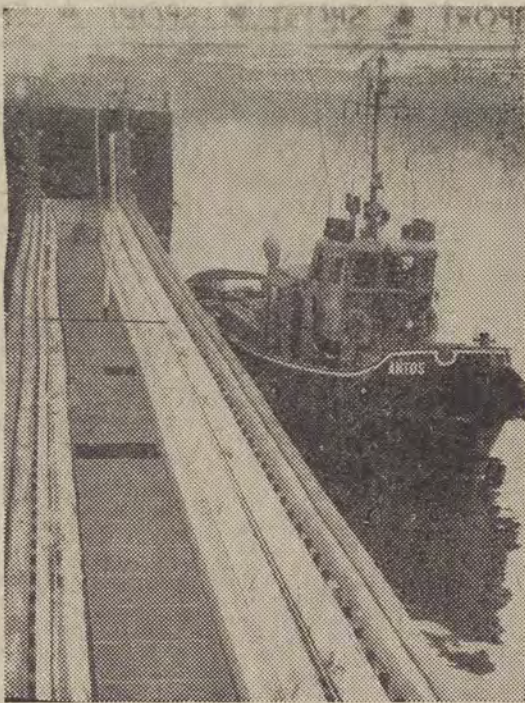
Naszą wadą było niewykorzystanie morza. Nasz naród, pełen tęsknoty do Bałtyku, równocześnie — w sposób paradoksalny — przejawiał niejednokrotnie przedziwny „wodowstręt”. W tej chwili — obok Huty „Katowice” — Port Północny staje się nie tylko naszym największym osiągnięciem krajowym, ale po-ciąga za sobą niezliczone konsekwencje, od przemysłowych, poprzez mieszkaniowe, socjalne, rekreacyjne, sportowe. Wszystko tutaj zostało w sposób mądry i przemysłowy zaplanowane.

ROBERT GLUTH

ŚLYNNY JUŻ NA CAŁYM ŚWIECIE PATENT PROF. DOERFFERA, KANAŁ PONTONOWY DO PODWODNEGO ŁĄCZENIA SEGMENTÓW WIELKICH DOKÓW PŁYWAJĄCYCH O NOŚNOŚCI 250 TYS. TON — PRZED ZATOPNIENIEM.

FOT. ANDRZEJ BIELACHOWICZ

M A P Y



Rozmowy o teatrze

Na odpowiedzialność p. Kamilli Mondral, autorki artykułu w programie Teatru Nowego, podaje, iż „Zabawa w koty” Istvána Orkény'ego grana była z wielkim sukcesem w kilku krajach europejskich, m. in. w Finlandii, Francji, Austrii i NRD, a ponadto już drugi sezon nie schodzi z afisza jednego z teatrów budapeszteńskich. Jeśli słowo „sukces” nie jest w tym przypadku przesadą, znaczący to po prostu, iż widzowie przyznają oczy na wszelkie niedostatki tej sztuki, na sposób, w jaki autor realizuje swą myśl, bardziej ich natomiast interesuje problematyka społeczna, lub choćby jej zarys — zasygnalizowany przez dramaturga.

Jest to historia miłosna, jakich wiele, z tą jednak różnicą, że rozgrywana nie w kręgu nastolatków lub ludzi młodych, nie przez amantów — lecz przez ludzi u schyłku drogi życiowej, trochę nieudaczników, obciążonych kompleksami, narowami staropanińskimi, czy starokawalerskimi, lub wdowimi przyzwyczajeniami. Tragizm i śmieszność bohaterów są jakby „z życia wyjęte”, sztuka dotyka spraw w swej codzienności banal-

nych. Kłóż jednak powiedział, że banał nie jest równie nośny dramaturgicznie, jak niecodziennosc... A więc łatwość identyfikacji z bohaterami, lub też problemami, z jakimi stykają się bohaterowie, może sprawić, że „Zabawa w koty” cieszy się powodzeniem. Przy tym wszystkim Orkény uderza w ton nie nazbyt serio, dramatyzm łagodzi nutką ironii,

barwą sentymentu, komediowym charakterem całości. Trudno będzie jednak przekonywać widzów, iż styka się ze sztuką dużego formatu, lub nawet — ze sprawnie napisaną sztuką. Razi mnie pretensjonalność formy, jej pseudonowoczesność — wprowadzenie niezbyt funkcjonalnych umowności, pasujących do charakteru problematyki, jak kwiatek do koczucha. Gdyby wylać z watek rozmów między dwoma siostrami — Erzi (Ewa Dzieszyńska) i Gizą (Janina Jabłonowska), można by jeszcze na upartej akt pierwszy

ocenić, jako dramaturgicznie poprawny. Ot — forma komedii bulwarowej z kilkoma dość zabawnymi scenkami. O ile jednak w akcie I coś się jeszcze „dzieje” o tyle akt II jest już „ciągnięty za uszy” — bohaterowie nieustannie wygłaszają monologi i nimi uzasadniają swoje postępowanie.

Tu wreszcie dowiadujemy się (w

Nowego przez reżysera Olę Kozłuszką, trudno cokolwiek zarzucić: jest sprawną warsztatowo, poprawna. Ma swoje ładne sceny E. Dzieszyńska, ma je Hanna Bedryńska (Paula), Zygmunt Malawski (Wiktor). Sprawnie rozegrane sceny nie stanowią jeszcze jednak o jakości spektaklu — tym bardziej, że Olga Kozłuska do nieporozumień wtłoczy-

„Zabawa w koty...”

akcie I jest to zagadka), po co została wprowadzona postać Gizi: po to mianowicie, aby starsza i, wydawałoby się, nobliwa siostra, mogła o sobie wreszcie powiedzieć „Ja nigdy nie popełniłam błędów. Niestety...”. Jedno zdanie i tyle dramaturgicznego zachodu...

Uratować całe przedsięwzięcie można by tylko genialną interpretacją aktorską, obsadą, która aktorskimi indywidualnościami pokryłaby wszystkie błędy autora. Obsadzie poprowadzonej na Małej Scenie Teatru

z życia środków nasennych), dołożyła i reżyserskie — takie choćby, jak ustawienie rólki Barbary Chojeckiej (Adelaida) na zasadzie „aby było śmieszniej”, rozegranie miłosnego dialogu Erzi — Wiktor w konwencji parodystycznej, czy wprowadzenie o-błądnego tańca (?) Erzi w końcu aktu II.

Jak widać, miotają mną, jako widz, sprzeczne uczucia. Temat jest. Ale wykonanie?...

JERZY KATARASIŃSKI

Honorowe Odznaki m. Łodzi dla zasłużonych uczestników prac społecznych

Wczoraj w Prezydium LK FJN odbyła się uroczystość dekoracji Honorowymi Odznakami m. Łodzi 37 zasłużonych uczestników prac społecznych przy upiększaniu i porządkowaniu naszego miasta.

Specjalne posiedzenie Rady Budowy

Przejęcia Podziemnego

Jak wiadomo pierwsze w Łodzi podziemne przejście pod ul. Kilińskiego musi być wykończono kompleksowo, a więc z parkingami, zieleniami i wiatą czolową na Dworcu Fabrycznym.

Jak się widać...



Piękny czyn społeczny ZMS-owców z RSM „Lokator”

Spółeczna praca na rzecz miasta

Ocena wykonania czynów społecznych za rok ubiegły oraz nakreślenie głównych kierunków prac na rok bieżący — były tematem wczorajszego posiedzenia Prezydium LK FJN z Łódzkim Zespołem d/s Porządkowania i Upiększania Miasta z udziałem 5 dzielnicowych zespołów.

Rok ubiegły — jak podkreślił w swym wystąpieniu z-ca przew. Prez. RN m. Łodzi — dr K. Krassowski — był pierwszym rekordowym rokiem pod względem wartości wykonania czynów społecznych.

nego posiedzenia podkreślano m. in. konieczność dobrego przygotowania frontów robót oraz większego angażowania się do prac porządkowych zakładów i instytucji.

Najważniejszymi i ogólnolódzkiimi frontami robót zarówno w tym roku, jak i w latach następnym będą: Park Kultury i Wypoczynku na Zdrowiu oraz budowa Pomnika Czynu Rewolucyjnego.

Przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łodzi zakończyła się rozprawa przeciwko następnej grupie pracowników zakładów im. Buczka Oddział B, którzy w okresie lat 1969—1972 systematycznie dokonywali kradzieży przedmioty elastycznej i sztywnej.

Konkurs wiedzy o lotnictwie

Jak już informowaliśmy, zaczynamy oto wielki konkurs wiedzy o lotnictwie, zorganizowany z okazji 30 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego przez Aeroklub Łódzki, Zarząd Dzielnicowy ZMS Łódź-Górna (który funduje puchar dla zwycięzcy) oraz „Dziennik Łódzki”.

- A oto pytania: 1. 12 kwietnia 1961 r. zapoczątkował nową erę lotnictwa kosmicznego. Podaj nazwisko i imię bohatera tego wydarzenia. 2. Ilu pasażerów przewiozły w 1972 roku PLL „Lot”?

KUPON NR 1 KONKURSU WIEDZY O LOTNICTWIE (imię i nazwisko) (adres) (rok urodzenia)

Co dzień niesie

Uwaga, przyszli studenci filologii rosyjskiej! Dziś o godzinie 18 w gmachu Zakładu Filologii Rosyjskiej UL (ul. Piłsudskiego 6, sala nr 3) spotkanie informacyjne dotyczące egzaminu wstępnego i przebiegu studiów.

Adiutant mjr Hubala w „Prexerze”

Adiutant legendarnego mjr Hubala — Henryka Dobrzańskiego, porucznik rezerwy — Henryk Ossowski „Dolega”, dziś dyrektor PGR w Osieku koło Plocka, spotkał się w ubiegłą sobotę z członkami Koła Ligi Obrony Kraju w Łódzkich Zakładach Kserotechnicznych „Prexer”.

Wygodna administracja

Mieszkamy przy ul. Krakusa 11 w domu, który w przeszłości ma zostać rozebrany. Dlatego też administrujące nam Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości absolutnie o nic się nie troszczy.

W ubiegłą niedzielę w godzinach przedpołudniowych (od 10 do 14) 40 ZMS-owców z RSM „Lokator” pod przewodnictwem przewodniczącego koła J. Stępczyńskiego pracowało społecznie przy porządkowaniu osiedla Teofilów „C”.

WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 03 Straż Pożarna 08, 666-11, 635-55 Pogotowie Ratunkowe 09 Pogotowie MO 07 Informacja kolejowa 655-55 Informacja PKS 265-96, 547-20 Pogotowie wodociągowe 835-46 Pogotowie gazowe 395-85 Pogotowie energetyczne 334-28 Pogotowie ciepłownicze 238-81

TEATRY

- WIELKI — godz. 19 „Madame Butterfly” POWSZECHNY — godz. 15.30 „Cień diabła”, godz. 19.15 „Arka dobrej nadziei”. NOWY — godz. 16 „Don Juan” MAŁA SALA — godz. 20 „Zabawa w koty” JARACZA — g. 15.30 „Porwanie w Tinturliście”, godz. 19 „Kram z piosenkami” TEATR 7.15 — godz. 18 i 19.15 „Tredowata” MUZYCZNY — godz. 19 „Wielka aleja” ARLEKIN — nieczynny PINOKIO — godz. 10 „Szarik syn Szarika” CYRK WIELKI — godz. 19

MUZEJA

- SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 11—19 HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 10—17 HISTORIA WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17 ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 12—18 EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10—17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9—18 (kasa czynna do godz. 17)

PALMIARNIA — nieczynna

KINA

- BALTYK — „Jeźdźcy” (USA) od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 LUTNIA — „Port lotniczy” od lat 14 (USA) godz. 9.30, 12, 14.30, 17.15, 20 POLONIA — „Gangsterski walc” (franc.) od lat 16, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30 WISLA — „Z tamtej strony te czasy” (pol.) od lat 16, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30 WŁOKNIARZ — „Tyłko wtedy gdy się śmieje” (ang.) od lat 14, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 WOLNOSC — „Posag księżniczki Ralu” (B) (rum.) od lat 14, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30 ZACHETA — „Oszukany” od lat 18 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

LDK — „Fahrenheit” (ang.) od lat 16, godz. 14.45, 17.15, 19.45; STYLWOY — „Sceny myśliwskie z Dolnej Bawarii” (NRF) od lat 18, godz. 18, 19, Projekcja DKF — godz. 20

STUDIO — „Hibernatus” (fr.) od lat 11, godz. 18.30, „Sokoly” (A) (weg.) od lat 16, godz. 20.30 projekcja DKF.

TATRY — „Człowiek orkiestra” (franc.) od lat 11, godz. 12, 14, 16, Pożegnanie z filmem: „Skąd przechodzisz?” (franc.) od lat 18, godz. 10, 18, 20

CZAJKA — „Skapanie w ogniu” (pol.) od lat 14, godz. 17, 19

DKM — „Zandam się żeni” (fr.) od lat 11, godz. 16, 18, „Morderca samotnych kobiet” (NRD) od lat 16, godz. 20

KOLEJARZ — nieczynna

CO GDZIE KIEDY



GDYNIA — „Niebieski żołnierz” (USA) od lat 16, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

HALKA — „Próbny lot” (A) (radz.) od lat 11, godz. 16, „Dziwczynna jma niż wszystkie” (ang.) od lat 18, godz. 17.15, 19.30

I MAJA — „Daleko na zachodzie” (A) (radz.) od lat 14 g. 15.30, 17.30, 19.30

MŁODA GWARDIA — „Na krzewie” (A) (pol.) od lat 14, godz. 10, 12.15, 14.30, „Temat na niewielkie opowiadanie” (A) (radz.-franc.) od lat 14, godz. 17, 19.30

MUZA — „Narkomani” (USA) od lat 18, godz. 16, 18, 20

OKA — „Fraulein doktor” od lat 18 (jug.) godz. 10, 18, 20, „Czerwone berety” (pol.) od lat 16, godz. 12, 14, 16

POLESIE — „Małżonkowie roku II” (fr.) od lat 12, godz. 17, 19

POPULARNE — „Król Maciuś I” (pol.) od lat 7, godz. 15, „Znikający punki” (USA) od lat 18, godz. 17, 19.15

PRZEDWIOSNIE — „Wstępny Greckiego Zespołu Pieśni i Tańca” godz. 16, 18, 20

PIONIER — „Przygody misia Yogi” (B) (USA) od lat 7, godz. 15.45, „Życie w Battersea” (ang.) od lat 18, godz. 17.30, 19.45

POKOJ — „Solaris” (A) (radz.) od lat 16, godz. 15.30, (18.30 — seans zamknięty)

REKORD — „Wielka włóczęga” (franc.) od lat 11, godz. 18, 12.30, 15, 17.30, 20

ROMA — „Hombre” (B) (USA) od lat 14, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, „Adolf” (franc.) od lat 16, godz. 19.30

SOJUSZ — „Śmierć na zakrecie” (B) (NRD) od lat 14, godz. 17, 19

STOKI — „Zwariowany wędka” (franc.) od lat 11, godz. 15.30, 17.30, „Małżeństwo” (fr.) od lat 16, godz. 19.30

SWIT — „Porwanie dziewczynki” (rum.) od lat 16, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

DYZURY APTEK

Piotrkowska 193, Jaracza 32, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarska 15, Pablińska 218, Lanowa 129, Obr. Stallgrada 15

DYZURY SZPITALI

Szpital im. M. Madurowicza — ul. M. Fornalskiej 37 — dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście z poradni K, ul. 10 Lutego 7/9. Szpital im. H. Wolf — ul. Zagłównicka 34/36 — dzielnica Bałuty. Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.

I Klinika Pol.-Gin. — ul. M. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.

II Klinika Pol.-Gin. — ul. Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście — poradnia K — Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.

Chirurgia ogólna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 61)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 32)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 32)

Toksykologia — Instytut Medyczny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 237, tel. 666-66 Ogólnolódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dołączony do placówek służby zdrowia telefon 815-19, czynny jest w godz. od 7 do 24, oprócz niedziel i świąt.

SZPROTY

nie tylko wędzone ale
— świeże i
— mrożone

są wymyślnym
surowcem
do sporządzania
rybnych dań.

3431-k

Przeprowadzki z wniesieniem i wyniesieniem przedmiotów oraz przewóz zakupionych mebli w sklepach WPHM do domów meblowozami. WPHM — Zakład Transportu Łódź, ul. Brukowa 4, tel. 599-50, 589-29. 2062-k

DOMEK 5-izbowy 110 m kw., nowy (czerwona cegła), podpiwniczony, taras, garaż na 2 samochody, ogród zadzwoniowy — 1000 m kw. — całość ogrodzona nową siatką — okazynie z powodu wyjazdu sprzedam, 600 m od dworca Kutno, Krasieńskiego 27 5505 g

DOMEK murowany skanalizowany — 3 pokoje, kuchnia, łazienka, ogródek, sprzedam. Mieszkanie na zamianę. Oferty „5533” Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ lub z rozpoczętą budową przy stacji kupię. Oferty „5539” Prasa, Piotrkowska 95

PLAC — Stoki, „Warszawa M-20” — sprzedam, Abramowskiego 30-14

PLAC z budynkiem nadającym się na warsztat samochodowy przy trasie Łódź — Zgierz — sprzedam. Oferty „5619” Prasa, Piotrkowska 96

CHOJNY — domek murowany 4-izbowy, ogród sprzedam. M-3 bloki na zamianę. Oferty „5659” Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ ogrodniczo-budowlaną 1,30 ha (kwadrat) sprzedam, Łódź, ul. Konopna 49

SPRZEDAM 9 uli warszawskich, poszerzonych razem z pracownią oszele larską, Tel. 582-95, po 16

MASZYNĘ do produkcji lodów sprzedam, 861-34

SPRZEDAM pianino w bardzo dobrym stanie, „Hoelling Spangenberg”. Tel. 442-35 5565 g

MAGIEL elektryczny — sprzedam, Świerczewskiego 33 (w podwórzu). Godz. 11-16 5379 g

OBORNIK nutrity sprzedam. — Demokratyczna 103-3, Opala, Po 14

AKORDEON nowy „Horch” 120 basów — sprzedam. Łódź-Dąbrowa, Kruczkowskiego 7 m. 37, po godz. 18

PSZCZOŁY z gniazdami bez uli oraz węzę sprzedam. Łódź-Radogoszcz, Stenczna 24, dojazd tramwajem 16 5010 g

FORTEPIAN „Kerntopf” półkoncertowy, krzyżowy, tanko sprzedam. Oferty „5598” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ tokarkę 1-1,5 m do metalu. Rydzowa 6 m. 28. Kwapieszewski

MASZYNĘ dziewiarską 8/80 sprzedam. Zgierska 8 m. 20, IV p. wejście od Drownowskiej 5496 g

WÓZEK anwalidzki 2-osobowy sprzedam. Łódź, Nawrot 11 m. 18. Rygiert

PUDELKI sprzedam, 554-79 5249 g

„SYRENE 104” sprzedam. Tel. 588-26 wewn. 19

KUPIĘ samochód po wypadku. Oferty „5537” Prasa, Piotrkowska 96

„WARTBURGA 312”, cena 49 tys. — sprzedam. Piotrkowska 136/1, godz. 15-17 5522 g

„SYRENE 102” po remoncie tanio sprzedam. Podrzeczna 8 m. 1. Po 16

PRZYCEPE dwukółowa, kryta — sprzedam. Tel. 507-10 5816 g

„FIATA” z PKO eksportowy 1300 sprzedam. Oferty „5617” Prasa, Piotrkowska 96

OKAZJA — silnik marki „Chevrolet 6” 1962, stan idealny, samochód ciężarowy 4-tonowy, części i ogumienie używane do ciągnika „Zetor 35 K” (boćlan) sprzedam, Łódź Stoki, Giewont 66

„SYRENE 102” sprzedam. Główna 33, godz. 10-13 5629 g

„MOSKWIKA 407” — sprzedam, ul. Srebrna 37-10, II p. 5639 g

„WARTBURGA 311” — sprzedam, Łódź, Włci 40-39, po godz. 17

NOWY wół korbowy motocykla „SHL 175” sprzedam. Zgierz, Zegrzanki 4 Trzcinański 5672 g

TAKSOMETR elektryczny „Poltax-2” na gwarancji, sprzedam. Tel. 549-43 godz. 10-17 5541 g

TAKSOMETR „Halda” — sprzedam. Tuwima 86 m. 1 5739 g

„TRABANTA” 1971 — sprzedam. Oglądać parking Tuwima 5920 g

DAM mieszkanie w zamian za opiekę nad chorą. Kotymia, Łódź, Rokicińska 54 5313 g

STARSZA, pracująca poszukuje sublokatorskiego pokoju, tel. 371-75, godz. 15-18 5678 g

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, wszystkie wygody, c.o., nowoczesne budownictwo międzywojenne, na 3 pokoje, kuchnia w blokach, telefon 207-07 po godzinie 17

Lokale

„SPOŁEM”

Powszechna Spółdzielnia
Spożyców w Łodzi
zawiadamia,
że od dnia 15 kwietnia 1973 r.

przyjmuje zgłoszenia uczniów klas VIII z terenu m. Łodzi i powiatu łódzkiego do I klasy

ZASADNICZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ

Zgłoszenia przyjmują działy spraw pracowniczych oddziałów:

- BAŁUTY**
- ul. Piotrkowska 29 II piętro
- GÓRNA**
- ul. Hutora 71 II piętro
- POLESIE**
- ul. Hutora 71 parter
- ŚRÓDMIEŚCIE**
- ul. Piotrkowska 29 III piętro
- WIDZEW**
- ul. Piotrkowska 29 I piętro
- SDH „CENTRAL”**
- ul. Piotrkowska 165/169 VI piętro
- Kandydaci legitymujący się dobrym stanem zdrowia winni przynieść następujące dokumenty:
- świadectwo ukończenia kl. VII szkoły podstawowej,
 - arkusz ocen za II okres z kl. VIII,
 - 3 fotografie,
 - kartę zdrowia ucznia (ze szkoły),
 - metrykę urodzenia.
- Dyrekcje oddziałów zastrzegają sobie prawo doboru kandydatów. 3255-k

POSZUKUJE samodzielnego pokoju z kuchnią na rok lub dłużej. Płatne z góry. Oferty „5537” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE pokój z kuchnią nie umeblowaną na okres 2-3 lat. Płatne z góry Oferty „5598” Prasa, Piotrkowska 96

MALŻENSTWO z dzieckiem — członkiem spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju na 3 lata w Kolumnie, Konstancynie lub innych podłódzkich miejscowościach. Oferty „5581” Prasa, Piotrkowska 96

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego. Oferty „3119” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE z wygodami na rok — dwa wyrazające. Mogę opłacić z góry. Oferty „5791” Prasa, Piotrkowska 96

RSW „Prasa — Książka — Ruch”
Przedsiębiorstwo Filatelistyczne,
Warszawa, ul. Barbary 4

UWAGA, FILATELIŚCI!

SKLEP FILATELISTYCZNY
w Łodzi, ul. Piotrkowska 106

k u p u j e

◆ ZESTAWY ZNACZKÓW POLSKICH w wiązkach 75, 100, 150 i 200 różnych,

◆ ZESTAWY ZNACZKÓW GENERALNEJ GUBERNII w wiązkach 10, 25, 50, 75, 100 i 125 różnych,

◆ ZESTAWY ZNACZKÓW WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA w wiązkach 10, 25, 50, 75 i 100 różnych

oraz masówkę zagraniczną na wyćinkach w cenie zł 400 za 1 kg. 3228-k

U KOGO ZGAŚNIE ŚWIATŁO

1. W dniu 24. IV. br. w godz. od 6.30 do 17 ulice: Obywatelska od Wieniawskiego do toru PKP i Wieniawskiego od Obywatelskiej do toru PKP.
2. W dniach od 24 do 30. IV. br. w godz. j.w. osiedle „Rogi” ul. Łupkowa, Kobaltowa, Diamentowa, Szafirowa i Piłykowa.
3. W dniach od 24. IV. do 2. V. br. w godz. j.w. ulice: Warszawska od Honorowej do Dziewanny, Krzyżowa, Honorowa, Pierwiosnków, Siliwowa, Porzeczkowa od Krzyżowej do Czystej.
4. W dniu 25. IV. br. w godz. j.w. ulice: Tokarzewskiego od Lagiewnickiej do Młynarskiej, Rymarska i Wawelska.
5. W dniach od 26 do 28. IV. br. w godz. j.w. ulice: Inflancka od Lagiewnickiej do nr 80, Szkiarska, Irysowa, Bartnicza, Marysińska od Sukieniczej do Inflanckiej, Astrów, Czysta, Narcyzowa, Admiralska, Zołędzowa, Gibalskiego od Kolińskiego do Konwaliowej.
6. W dniach od 26. IV. do 5. V. br. w godz. j.w. ulice: Abramowskiego od Sienkiewicza do nr 24 str. parzysta i Sienkiewicza nr 102. 3432-k

PRAGNIESZ zapewnić swemu dziecku środki materialne na okres uzyskania pełnoletności — zawrzyj w PZU UBEZPIECZENIE ZAOPATRZENIA DZIECI z oprocentowaną kwotą świadczenia.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje I Oddział Miejski PZU, al. Kościuszki 57, tel. 294-36, wew. 82 oraz agencji PZU. 2702-k

M-5 ul. Tatrzańska 23/25 do natchmiasłowego zamieszkania, zamienię na M-5, M-6 lub na przydział w dzielnicy Stefanów — Zgierska ewentualnie „Wielkopolska” w roku 1973-74. — Oferty „5503” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo wynajmie samodzielne mieszkanie z wygodami, najchętniej M-2 na okres 5 lat. Oferty „5548” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ rensiczkę na mieszkanie. Tel. 357-22, godz. 10-21 5497 g

MIESZKANIE trzypokojowe, bloki kwaterunkowe 67 m kw., rozkładowe, ciche, loggia, II piętro, Kozłyny, zamienię na równorzędne dwupokojowe — Rondo Titowa. Oferty „5493” Prasa, Piotrkowska 96

M-5 (3 pokoje kuchnia), spółdzielcze, IV p., Kozłyny, zamienię na dwa oddzielne mieszkania w blokach lub jedno i stare budownictwo. Oferty „5637” Prasa, Piotrkowska 96

Wpisz się na zaoczne (korespondencyjne) kursy projektantów (kalkulatorów) kosztorysowych, asystentów projektantów (inżynierów budowlanych i mechaników), kreślarzy konstrukcyjnych, budowlanych, instalacyjnych, maszynowych — przyjmuje, szczególnie pisemnych informacjach udziela „Wiedza”, Kraków, kod 31-139, ulica Spasowskiego 8 (boćlan Łobzowskiej)

MATEMATYKA — asystent, dyplomant. Matematycznym pierwsze lekcje bezpłatnie 15-19, Piotrkowska 47/5, mgr Płucinski 4958 g

MATEMATYKA, fizyka. Mgr Niepokojczycki. Tel. 533-20 4079 g

MATEMATYKA — matematyczny, studentom. — 237-57, mgr Płuskiński

MATEMATYKA, fizyka. Tel. 596-85. Mgr Biller

STUDENTKI korepetytorki matematyki — poszukuje. 290-11

PRZYJMĘ pomoc domową, praca w godz. 16-20. Wiadomość Sienkiewicza 53-5 5350 g

MAGISTER germanistyki przyjmie pracę — tłumaczenia, korepetycje. Tel. 367-83, Kiciński

POTRZEBNA kobieta do dziecka. Tel. 803-82

PRZYJMĘ pracę do domu na maszynie „Cyk-cak”. Oferty „5591” Prasa, Piotrkowska 96

Zguby

DYREKCJA Zasadniczej Szkoły Samochodowej w Łodzi, ul. Przybyszewskiego 73/75 unieważnia zagubioną pieczęć o brzmieniu: „Komisja Po wypadkowa przy Zasadniczej Szkole Samochodowej” 3424 k

UL unieważnia zagubioną leg. służbową nr 532/72 wyd. Ryszardowi Szalowskiemu, Mielczarskiego 30 5681 g

ZGINAŁ pudel brązowy — suka (w trakcie leczenia). Odprowadzić — nagroda. Łódź, Rojna 10 m. 32 3542 g

JERZY Tomala, 1 Maja 56 zgubił leg. studenta 811 /Wł. wyd. przez PŁ 5530 g

SUCZKA pekińczyk, duża, brązowa, podpalana zginęła. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Rogozińskiego 6-36, tel. 408-48

NAGRODA za odprowadzenie lub informację o czennej suczce podpalanej z ogonkiem (mieszaniec, podobna do ratlerka), która zginęła 8 marca w rejonie ulic Kilińskiego Nowolki, Wiadomości Kilińskiego 18 m. 24

DNIA 6. IV. br. zginęła ebora suka (Foksterier). Odprowadzić. Włoszyska 6 6740 g

9 KWIEŃNIA przybłąkał, NAPRAWA telewizorów się pies doberman. Skarzynskiego 1 8632 g

Rożne

PRZYCHODNIA Skłomno-Wenerologiczna m. Łódź ul. Zakątna 44, I piętro, rejestracja, przyjmuje całą dobę (oprócz niedziel) udziela porad w zakresie chorób wenerycznych i leczy bezpłatnie

Dr ZIOMKOWSKI, skóropę, weneryczne 15-19, Piotrkowska 59, oprócz sobót 4761 g

CZERWONIEC Konstancyna — ginekolog. Tuwima 20

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie”, ul. Pabianicka 161 w godz. 8-20 świadczy usługi w zakresie stomatologii i protetyki. Wykonuje zastrzyki codziennie w godz. 15-20. Informacje tel. 412-59

NAPRAWY lodówek — 586-55 inż. Wysocki 10-14

ANTYKOROZYJNE, wieloletnie zabezpieczanie samochodów (podwozia, wnętrza, prog) — wykonuje Stacja Obsługi Samochodów, T. Bonikowski, E. Borucki, Łódź Roosevelta 4 5170 g

NAPRAWY chłodnic i podwozi, nadwozi, wykonuje szybko warsztat Kwapiszewski, Dobra na trasie Łódź — Stryków

PRZYJMĘ dzieci w wieku przedszkolnym, Halna Pędzimaż, Rabka tel. 11-19 82 p

CZYSZCZENIE wszelkiej garderoby w ciągu 2 dni: futra, zamasy, skórki, ortallony, laminaty, H. Kawalerska, Jaracza 5. Tel. 361-31 5849 g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

- KOMUNIKAT PZU**
- PZU zleci solidnym osobom po odpowiednim przeszkoleniu akwizycje dobowolnych ubezpieczeń na terenie m. Łodzi. Dla osób nie pracujących zawodowo istnieje możliwość zatrudnienia w charakterze pośrednika stałego, któremu przysługują świadczenia socjalne. Wynagrodzenie prowizyjne — wysokość uzależniona jest od inicjatywy i wkładu pracy, wymagane jest średnie wykształcenie. Zainteresowani posiadający dobrą opinię proszeni są o zgłoszenie się w I Oddziale Miejskim PZU w Łodzi, Al. Kościuszki 57, I piętro, pokój 16 we wtorki i czwartki od 8.30 do 10.30. 990-k
- MURARZY,
 - DEKARZY-BLACHARZY,
 - ZDUNOW,
 - ROBOTNIKÓW budowlanych,
 - GL. DYSPOZYTORA ds produkcji z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym i praktyką,
 - KOSZTORYSANTÓW — techników budowlanych, PROJEKTANTA z uprawnieniami, — ST. KSIĘGOWEGO ze znajomością księgowości finansowej z wykształceniem wyższym lub średnim ekonomicznym i praktyką,
 - KIEROWNIKA klubu przyzakładowego zatrudnionym w Łodzi ul. Kasprzaka 6a. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Szczegółowe informacje udzieli dział kadr przy ul. Kasprzaka 6a, pokój 9, tel. 246-47, wewn. 69. 3290-k
 - KIEROWNIKA sekcji księgowości z wykształceniem wyższym ekonomicznym lub średnim ekonomicznym i minimum 6-letnią praktyką w zawodzie,
 - KIEROWNIKA działu zaopatrzenia z wykształceniem wyższym lub średnim i minimum 8 lat praktyki,
 - TECHNIKÓW budowlanych do działu inwestycji,
 - MASZYNISTKĘ — praca akordowa,
 - TOKARZY do narzędziowni i na produkcję,
 - SZLIFIERZY, ostrzary i na okrągło,
 - ŚLUSARZY do narzędziowni i gł. mechanika,
 - GALWANIZERÓW — poleowników,
 - TŁOCZARZY na prasy mimosirowe,
 - WARTOWNIKÓW do straży przemysłowej,
 - KONSTRUKTORÓW oprzyrządowania i na formy,
 - PLANISTĘ — dyspozytora na wydział produkcyjny do Zakładu Doświadczalnego przy ZMP „MERA-PREZAM” zatrudnionym natychmiast z terenu Łodzi Zakłady Mechanizmów Precyzyjnych „MERA-PREZAM” w Łodzi, ul. Wigury 21. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 7-15, 3134-k

TOKARZY na tokarki pociągowe, brakarzy do działu kontroli jakości (wymagana znajomość obróbki mechanicznej lub ręcznej), monterów-kierowców samochodowych, ślusarzy-kierowców (z II kat. prawa jazdy), kierowcy wózka spalinowego, ślusarzy-spawaczy elektrycznych i gazowych, ślusarzy remontowych, wytaczacza o wysokich kwalifikacjach zawodowych, wydawców materiałów do magazynu technicznego i na rozdzielnie, robotników transportowo-magazynowych oraz transportu wewnętrznego, malarzy-konserwatorów, portierów-rewidentów (powyżej 50 lat), sprzątacza (powyżej 50 lat, może być emeryt) oraz sprzątaczkę pomieszczeń biurowych zatrudnionym natychmiast z terenu m. Łodzi — Wytwórnia Urzędzeń Komunalnych „WUKO” w Łodzi, ul. Okopowa 70/106, tel. 541-23. 2632-k

Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Łódź, al. Kościuszki 101, tel. 671-07 zatrudni z terenu m. Łodzi następujących pracowników: elektryków, stolarzy, tynkarzy, murarzy, betoniarzy, cieśli, operatorów sprzętu ciężkiego i pomocników, ślusarzy, dekarzy — blacharzy, ceramików, robotników budowlanych. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale zatrudnienia i szkolenia w siedzibie dyrekcji przy al. Kościuszki 101.

KRAWCÓW z dyplomami mistrzowskimi lub czeladniczymi zatrudni natychmiast z terenu Łodzi na cały etat do zakładu usługowego Spółdzielni Pracy Przemysłowo-Konfekcyjna „PRZYSZŁOŚĆ”. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w Łodzi, ul. Łozowa 41, tel. 514-98. 2961-k

TECHNIKA samochodowego na stanowisko dyspozytora technicznego, KIEROWCÓW z I, II i III kat. prawa jazdy, spawaczy elektrycznych i gazowych, kowala zatrudni natychmiast z terenu m. Łodzi Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej III Oddział w Łodzi, ul. Gibalskiego 2/4. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje dział spraw osobowych w godz. 7 — 15. Dojazd tramwajami linii „8” lub „18” do skrzyżowania ulic Lagiewnickiej z Inflancką lub autobusem linii „81”. 3055-k

MASZYNISTÓW i pomocników maszynistów PKP, manewrowych, elektryków, ślusarzy, tokarzy i robotników produkcyjnych zatrudni z terenu m. Łodzi ZWS „Amilana”. Zgłoszenia kandydatów z terenu Łodzi przyjmuje dział szkolenia zawodowego i kadr. Łódź ul. Armii Czerwonej 89, tel. 621-22,

KOMUNIKAT

AGENCJA REKLAMY „REKLAMA”
(do dnia 1 kwietnia 1973 roku — BWzK „Opinia”) ODDZIAŁ W ŁODZI
uprzejmie informuje,
że termin nadsyłania rozwiązań konkursów i krzyżówek zamieszczonych w Łódzkim Informatorze Handlowym
PRZEDŁUŻA SIĘ DO DNIA 31 MAJA 1973 R.
Pozostałe informatory są do nabycia w AR „REKLAMA” — Łódź, ul. Żeligowskiego 22/24 oraz w punktach informacyjnych w DT „UNIwersal” i SDH „CENTRAL”. 3350-k

„Telimena“
w Paryżu

Wiosna
w kape-
luszu

Fot: A. Wach



Z serii „uniwersalne komplety“ „Telimena“ pokaże w Paryżu stroje wykonane z wełny, elanolu i elanowelny. W większości kreacji nieodzownym dodatkiem jest kapelusze z dużym rondem lub rybacki uszyty z tej samej tkaniny, co żakiet albo spodnica. Na plażę natomiast ogromne kapelusze słomkowe.

Na zdjęciach u góry (od lewej): — Zestaw

żakiet ze spodniami. Żakiet kardigan w białogranatowo-czerwonych kratę, szerokie granatowe spodnie na tzw. podniesionej tali. Obok — dwa zestawy bluzki z żakieta i spodnica w kolorach naturalnego włókna: biały, szary, beż z dodatkiem brązu. Efektowne zestawienie pasków i kratak.

(rg)

Dalsze losy „Kolumbów“

W ŁÓDZKIM ATELIER FILMOWYM ROZPOCZĘŁY SIĘ PIERSZE ZDJĘCIA DO SERIAŁU TELEWIZYJNEGO PT. „LOSÓW“.

Jest to dalszy ciąg historii bohaterów książki i filmu pt. „Kolumbowie rocznik 20“. Scenariusz do „LOSÓW“ napisali: Roman Bratny i Zbigniew Kuźmiński — reżyser serialu, który składać się będzie z dziesięciu jednogodzinnych odcinków. Pierwszy odcinek opowiada o losach „Kolumbów“ w okresie tuż po wyzwoleniu, ostatni, zaś pokazuje bohaterów filmu, w roku 1970. „Kolumbowie“ będą mieć wtedy po 50 lat.

Postacią wiodącą w serialu jest Jerzy Janas, którego w filmie zagra Andrzej Zaorski. Rolę jego żony Anny — realizatorzy powierzyli Alinie Jachiewicz. Ponadto w filmie zobaczymy J. Duryasza, Krzysztofa Wróblewskiego, Annę Seniuk, Zbigniewa Malanowicza i innych. Ponieważ początkowe odcinki filmu rozgrywają się w pierwszych latach po wyzwoleniu w Warszawie, problem nr 1, w tej części, stanowi dekoracja ruin zburzonej Warszawy. Tutaj realizatorzy filmu wpadli na znakomity, jak się wy-

daje, pomysł. Zawarto bowiem porozumienie z ojcami czeskiego miasteczka pochodzącego z XVIII wieku, które niebawem zostanie całkowicie zburzone. Konieczność taką podjął fakt, że miasteczko, wybudowane jest na bogatych złożach węgla. Na miejsce starych kamieniczyk, w innym terenie wybudowane zostaną nowoczesne żelbetonowe bloki mieszkalne.

„Ale, zanim co, polscy filmowcy wykorzystają ruiny miasteczka na nakręcanie scen z Warszawy roku czterdziestego piątego.“

Miasteczko nazywa się Most, a życzliwi Czesi zgodził się (dodajmy, za pewną opłatą), wyburzyć miasto sektorami, po uprzednim uzgodnieniu akcji z ekipą polskich filmowców. Jak się przewiduje, zdjęcia w Moste, rozpoczyna się w październiku br.

Ponadto zdjęcia do „LOSÓW“ będą kręcone w Zakopanem, Warszawie, Gdańsku i w Opolu, w czasie festiwalu piosenki.

Zgodnie z planem okres zdjęciowy zakończy się w marcu przyszłego roku.

„Czytelnicy „DL“ na odbudowę ZAMKU

Nadal napływają wpłaty na fundusz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. W ostatnich dniach wpłacili za naszym pośrednictwem: Technikum Zaoczne i Studium Administracji Terenowej (Armii Czerwonej 41) — 1090 zł; Kazimierz Izbiński — 250 zł (nagrada od POD im. E. Janczewskiego); młodzież internatu przy Liceum Medycznym Pielęgniarska nr 1 (Narutowicza 122) — 400 zł.

Codziennie, w godz. 10—16 przyjmujemy w sekretariacie redakcji (Piotrkowska 96, lewa oficyna, III piętro, winda czynna) wpłaty gotówkowe na fundusz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. Wpłacający otrzymują pokwitowanie oraz pamiętkową plaketkę. (jp)

Dzisiaj Radio i Telewizji

WTOREK, 17 KWIETNIA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.08 Przeboje małego i dużego ekranu. 10.40 Aktualności kulturalne. 10.45 Spiewa zespół „Partita“. 11.00 Melodie znad Warty. 11.25 Refleksy. 11.30 Południowe rytmy. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Melodie z Mazowsza. 12.30 Koncert życzeń. 12.50 Nie bójmy się wiosny. 13.25 Poradnik rolnika. 13.35 Jazz po południu. 14.00 Ze świata nauki i techniki. 14.05 Z archiwum powojennej piosenki. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Melodie dla żołnierzy. 15.00 Wiad. 15.05 Koncert. 15.30 Lłsty z Polski. 15.35 Francuskie kontra, angielskie zespoły wokalo-instrumentalne. 16.00 Wiad. 16.10 Piosenki J. Matuszkiewicza. 16.30 Płyty z różnych stron — ZSRR. 17.00 Studio Młodych. 17.15 Metro-nom. 17.50 Rytm, rynek, reklama. 18.05 Rytmstopem po kraju. 18.30 Studium wiedzy polityczno-społecznej. 18.40 Kącik melomana. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Gwiazdy światowych estrad. 20.00 Dziennik. 20.15 Piosenki naszych przyjaciół. 20.50 Kronika sportowa. 21.00 Miniatury rozrywkowe. 21.25 Studio Młodych. 21.30 Rytm, taniec, piosenka. 22.00 Wiadomości. 22.05 Instrumentarium jazzowe — saksofon. 22.25 Co słychać w świecie. 22.30 Rytm, taniec, piosenka. 23.00 II wydanie dziennika. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Z mikrofonem w fabryce. 8.55 Muzyka spod strzechy. 9.00 „Zagubiony świt“ — fragm. 9.20 Nowości Wydawnictwa „Synkopa“. 9.40 „Kto własn?“ — słuch. 10.00 „Kto się z czego śmieje?“. 10.30 Koncert popularny. 11.00 „Kajla na iberlaufe, czyli rzecz o stylizacji“ — montaż lit. 11.30 Wiadomości. 11.35 Rodzinny tor przeszkód. 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK. 11.45 Od Tatr do Bałtyku. 12.05 (L) Komunikaty. 12.10 (L) „Czas pokonany“ — rep. 12.25 (L) „Z fonoteki melomana“. 13.00 Rozmowa o kulturze. 13.20 Muzyka. 13.30 Wiad. 13.35 „Karafka La Fontaine’a“ — fragm. 13.55 Mini przegląd. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Tu Radio Moskwa. 14.35 Muzyka operowa. 15.00 Zawsze o 15.00 — program dla dziewcząt i chłopców. 15.40 (L) „Zagadka muzyczna“. 16.00 Urządzenie ziemi. 16.15 Z dziejów muzyki. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Gra Ork. Deja Garnizonu Łódzkiego. 17.15 (L) Rozmowa o książkach. 17.35 (L) Piosenki z musicalu — „Na szkle malowane“. 17.55 (L) Aud. dla dzieci — „Wiosna w Kowalach“. 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echo dnia. 18.40 Widnokrąg. 19.00 Stu-

dio Młodych. 19.15 Lekcja jęz. ang. 19.30 Magazyn literacko-muzyczny. 21.15 „Wojtowicza w domu nie ma“ — rep. lit. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.45 Wiadomości sport. 21.50 Rozmowy o wychowaniu. 22.00 Czytając „Ruch Muzyczny“. 22.30 Kalendarz kulturalny. 23.00 „Portrety polskich kompozytorów“. 23.30 Wiadomości.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 „Dziki indyk“ — gra zespół J. Airplane. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na krakowskiej antenie. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 „W hokdzie Cotrone’owi“ — gra Roland Kirk. 15.30 Salon radiowy. 15.45 Sylwetka kompozytora Edu Lobo. 16.10 Wirtuozi trąbki. 16.30 „Miasmo ze snu“ — ballady. 16.45 Nasz rok 73. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „Tortilla Flat“ — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Perła wśród szmaragdów. 18.00 „Prawda“ — gra zespół Ch. Tollivera. 18.10 Rozszyfrowujemy piosenki. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Pieśni — spirituals. 19.00 Ekspresem przez świat. 19.05 Bluesy na instrumenty. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Bach na organach Silbermanna. 20.30 Concerto na tematy Jarzębskiego śpiewa Wanda Warska. 23.40 Lekcja języka niem. 23.55 Przebieg z przebojem. 24.20 Na poboczu wielkiej polityki — felieton. 21.50 J. F. Haendel — „Mesjasz“. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców-

rów — George Harrison. 22.15 „Nędzniczy“ — odc. pow. 22.45 Pieśniarze z Santiago. 23.00 Malarstwo w poezji. 23.05 Beat z Finlandii — zespół Wigwam.

TELEWIZJA PROGRAM I

10.00 „Wielka miłość Balzaka“ — telew. film seryjny prod. pol.-franc. cz. IV pt. „Komedie ludzka“ (kolor W). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Telewizja Młodych (W). 18.20 Wiadomości dnia. 18.40 Polityka dla wszystkich (W). 19.10 Przypominamy radzimy (W). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Dziewczyna o zielonych oczach“ — film fab. prod. ang. (W) 21.31 Kontakty (W). 22.05 Dziennik (W). 22.30 Za kierownicą (W). 23.05 Telewizyjne Technikum Rolnicze — Matematyka, lekcja 10 (W). 23.40 Telewizyjne Technikum Rolnicze — Uprawa roślin, lekcja 9 (W).

PROGRAM II

16.50 Dla dzieci: „Zwierzyniec“ i „Observatorium“. 17.40 „Militaria; obronność, nowoczesność“ — program publ. 18.10 „Licallci z Wrocławia“ (Estrada Młodych Muzyków) (Wrocław). 18.45 Język rosyjski lekcja 28 (Katowice). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik. 20.05 „Od Addis Abeby do Panamy“ (GLOB) program publ. 20.35 „Rozkosze łamania głowy“ — teleturniej. 21.10 24 godziny (kolor). 21.20 „Puszcza“ — program historyczno-dok. (kolor). 22.00 „Sprechen Sie deutsch“, język niem. lekcja 15 (powt.).

Kol. TERESIE ZIELIŃSKIEJ oraz dr med. CZESŁAWOWI ZIELIŃSKIEMU wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA — TEŚCIA

składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY z WOJ. SZPITALA PRZECIWCWGRUZIŁCZEGO w TUSZYNKU

Drogi koleżance dr ANNIE KORKUC, adiunktowi Katedry Chemii Nieorganicznej Akademii Medycznej w Łodzi, serdecznie wyrazy współczucia z powodu tragicznej śmierci

CÓRKI BARBARY

składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY

Kol. JANINIE KLIMKIEWICZ wyrazy współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają
PRACOWNICY PRZECIWCWGRUZIŁCZEGO w ZGIERZU

Koleżce mgr inż. ZDZISŁAWOWI KORKUCIOWI w związku z tragiczną śmiercią

CÓRKI — BARBARY

wyrazy głębokiego współczucia składają
KOLEDZY I WSPÓŁPRACOWNICY z ELEKTROCIĘPLOWNI im. LENINA ZAKŁAD I

Dnia 15 kwietnia 1973 roku zmarł

S. + P.

FRANCISZEK MIESIĄC

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 kwietnia br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewiu, o czym powiadomiam

ZONA

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych ukochanego Brata

S. + P.

CZESŁAWA ANIOLKIEWICZA

okazując wiele serca i współczucia w ciężkich dla nas chwilach, z głębi serca dziękują:

SIOSTRA Z MĘŻEM
I SYNEM

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 kwietnia 1973 roku odeszła od nas zawsze najdroższa naszym sercom

S. + P.

HELENA ŻEBROWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 kwietnia br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dolach (poprzedzony mszą świętą), o czym powiadomiamy pozostali w nieutulonym żalu

MAŻ, DZIECI, WNUCZĘTA I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 14 kwietnia 1973 roku zmarł, przeżywszy lat 84 nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadziuś

S. + P.

STANISŁAW PIGUŁOWSKI

Wyprowadzenie drogiego nam zwłok nastąpi dnia 17 kwietnia br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Zarzewiu, o czym powiadomiamy pogrzeżone w głębokim żalu

ZONA, DZIECI,
WNUCZĘTA I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 15 kwietnia 1973 roku po długim i ciężkim cierpieniach, opatrzona świętymi sakramentami, zmarła w wieku lat 88

S. + P.

ANTONINA KOZŁOWSKA

Wyprowadzenie drogiego nam zwłok z kaplicy na Starym Cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej, na miejsce wiecznego spoczynku, nastąpi w środę, dnia 18 kwietnia 1973 roku o godz. 15, o czym zawiadamiamy pogrzeżeni w głębokim smutku

CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIEWIE, WNUKI I PRAWNUCZKI

Dnia 14 kwietnia 1973 roku zmarł, przeżywszy lat 78 opatrzony św. sakramentami

S. + P.

ANTONI KNAP

Pogrzeb poprzedzony mszą św. odbędzie się dnia 18 kwietnia br. o godz. 17 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym powiadomiamy pogrzeżeni w smutku

ZONA, SYNOWIE, SYNOWA, SIÓSTRZA, WNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA

Tłum. MARIA WISŁOWSKA

REWOLWER MAIGRETA G. Simenon

Ale ten, na którego Maigret czekał, wciąż nie nadchodził. Zasychało mu w gardle, jak na złość widział za swego miejsca przepelniony barek, w którym goście popijali stojąc przy ladzie whisky z lodem. Oszronione kieliszki, w których połyskiwało złotawe Martini, stawały się pokusą nie do pokonania. Ale gdyby Maigret wszedł do barku, straciłby z oczu drzwi wejściowe. Żałował, że posłał Pentona do grill-roomu, mógł go przecież zastąpić, Bryan także poszedł coś zjeść, tylko on jeden tkwił na swym stanowisku. I czekał. Wciąż czekał.

Westchnął, wrócił na dawne miejsce, usiadł znów w fotelu. Starszy pan, siwy, zajmujący sąsiedni fotel, naciśnął ukryty w oparciu guziczek dzwonka elektrycznego, którego Maigret dotychczas nie zauważył. W chwilę później zjawił się kelner w śnieżnobiałym marynarskim.

— Co panu podać, sir?

— Podwójną whisky z lodem.

No, proszę! Jakże to proste! Dlaczego Maigretowi nie przyszło do głowy, żeby kazać podać sobie coś do picia tu w hallu?

— To samo i dla mnie — zadysonował. — Piwa pewno nie macie?

— Dlaczego, sir? Mamy. Jakże pan sobie życzy?

W barze było piwo we wszelkich możliwych gatunkach: duńskie, niemieckie i nawet francuskie piwo eksportowe, jakiego Maigret nie znał.

Gdyby był teraz we Francji, zamówiłby od razu dwa piwa, tak bardzo był spragniony. Tutaj, w Anglii, nie miał odwagi. I był zły na siebie za to, że nie ma odwagi. Upokarzało go, że czuje się onieśmielony.

Czyżby tutejsi kelnerzy, recepcjoniści, portierzy, boye hotelowi byli bardziej imponujący niż w hotelach tej samej klasy w Paryżu?

Zdawało mu się, że wszyscy patrzą na niego, że ów starszy siwy pan, siedzący na sąsiednim fotelu, obserwuje go krytycznie spod oka.

No i co, u licha: przyjdzie w końcu ten Alain Lagrange czy nie przyjdzie?

Zdarzyło mu się to chyba po raz pierwszy w życiu: bez żadnego powodu właściwie zaczął tracić poczucie rzeczywistości. Zdawało mu się, że wszystko, co dzieje się dookoła, dzieje się we śnie. Co on tu właściwie robi? Chwilami zacierały mu się w oczach kontury przedmiotów. Może dlatego, że nie spał ani chwili od dywudziestu czterech godzin? Nie spał i nie jadł. Wypił filiżankę czarnej kawy, w nocy u konsjerżki, potem wysłuchiwał jakichś historii, jakie opowiadała mu rośla, pulchna dziewczyna w różowej piżamie, która demonstrowała mu skrawek brucha, mizdrzyła się i usiłowała za wszelką cenę okazać się interesującą.

Co jeszcze? Alain Lagrange gwizdnął mu rewolwer, z bronią w rękę napadł na przechodnia, zrabował mu portfel, po to żeby zdobyć pieniądze na bilet samolotowy do Londynu. W infirmerii przy areszcie centralnym „baron“ udaje wariata. A może on jest naprawdę chory umysłowo?

Lada chwila Alain Lagrange powinien zjawić się w hotelu. I co wtedy? Jak plan działania powziąć? Podejść do niego uprzejmie? Zażądać od niego wyjaśnień? A jeśli będzie się szarpał, próbował uciekać? Jak on, Maigret będzie wyglądał w oczach tych wszystkich Anglików? Mogą przypuszczać, że to właśnie on zaatakował brutalnie niewinnego chłopaka. Mogą stanąć w jego obronie, i jak im to wszystko wytłumaczyć?

Już kiedyś przydarzyło mu się coś podobnego, kiedy był jeszcze młody i dopiero rozpoczynał służbę w obronie bezpieczeństwa publicznego. W momencie, kiedy schwytał na gorącym uczynku złodzieja kieszonego, przy wyjściu z metra, jakiś przechodzień krzyknął: „Zappać złodzieja!“ I złodziej uciekł, a tłum zatrzymał Maigreta i nie chciał go puścić, dopóki nie zjawiała się policja i nie wyjaśniło się, kto był złodziejem a kto policjantem.

Piwo nie zaspokoilo jeszcze pragnienia, ale Maigret krepował się ponownie naciśnięciem guziczka i przywołał kelnera, zdawało mu się, że jego siwowlasy sąsiad będzie uważał go za człowieka źle wychowanego, jeśli wypije jedną szklankę piwa za drugą. Zdecydował się jednak zadzwonić na kelnera.

— Poproszę o...

Zdawało mu się, że w drzwiach obrotowych mignęła sylwetka tego, na kogo czekał. Roztargniony zamówił:

— ...whisky and soda.